NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II. ł.
Rok IX. Kraków, środa 24 listopada 1926 Nr. 262

NOWY DZIENNIK

[...] i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. [...] — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. [...]m Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK“
W[...] [...]nikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji. [...]aty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne 100% droższe

Dookoła wielkiej koalicji w Niemczech

(Konieczność stworzenia wielkiej koalicji. — Intrygi niemieckiej partji ludowej. — Umizgi niemiecko-narodowych do rządu. — Klęski nacjonalistów. Konsekwencje wielkiej koalicji)

(Od naszego korespondenta berlińskiego)

Berlin, 20 listopada.

Sprawa rozszerzenia platformy obecnego rządu Rzeszy stoi obecnie w ośrodku niemieckiej polityki wewnętrznej. Stronnictwa rządowe zdają sobie sprawę, iż utrwalenie obecnego gabinetu i konsolidacja stosunków wewnętrznych, możliwa jest tylko na drodze wielkiej koalicji, złożonej z niemieckiej partji ludowej, demokratów, centrum i socjalistów.

Zarówno demokraci jak i centrum życzą sobie przyciągnięcia socjalnej demokracji do rządu, jedynie niemiecka partja ludowa, jakkolwiek zasadniczo oświadcza się za tym projektem, ma jednak pewne zastrzeżenia i obawia się stałej współpracy z socjalistami, zwłaszcza z powodu stanowiska ich w kwestji zasiłków dla bezrobotnych i opieki społecznej, stanowiska, które nieodpowiada poglądom ludowców w tej sprawie. Socjaliści zaś, jakkolwiek gorąco życzą sobie w obecnej chwili współudziału w rządzie, ociągają się pro foro externo z gotowością współpracy, chcąc wytargować w ten sposób pewne koncesje, z drugiej zaś strony nie kwapią się również do współpracy z niemiecką partją ludową, posądzając ją o zbytnie sympatje dla nacjonalistów.

Dotychczasowe dyskusje i narady przywódców stronnictw, podczas ubiegłego tygodnia, wolnego od posiedzeń parlamentarnych, nie przyniosły wprawdzie dotąd definitywnego wyjaśnienia zawiłej sytuacji, jasną jednak jest rzeczą, że w najbliższym czasie znaleziony być musi modus vivendi między obiema partjami, a wówczas stworzeniu koalicji nic nie będzie stało na przeszkodzie.

Jakkolwiek przywódcy niemieckiej partji ludowej oświadczyli się wyraźnie za wstąpieniem socjalistów do rządu, to jednak prawe skrzydło tej partji, chcąc zdobyć atut przeciw socjalistom i skłonić ich do koncesyj, kokietuje z nacjonalistami, wysuwając projekt rozszerzenia platformy rządowej w kierunku prawicowym. Plan ten mało ma widoków powodzenia, z powodu ostrej opozycji demokratów i centrum, zwłaszcza wobec jasnego oświadczenia przywódców partji centrowej, byłego kanclerza Wirtha i Stegerwalda, którzy nie godzą się w żadnym wypadku na współpracę z niemiecko-narodowymi, gdyż większość ich nie zdołała się dotąd pogodzić z obecną polityką państwową, mimo to jednak niemiecko-narodowi poszli na lep zręcznego manewru ludowców i podjęli energiczne, od dawna ukrywane wysiłki w kierunku wstąpienia do rządu Rzeszy. Starania te mało jednak mają widoków realizacji, zwłaszcza wobec ostatnich niezręcznych posunięć nacjonalistów w Reichstagu, gdzie połączyli się oni wbrew własnym przekonaniom i interesom z komunistami, głosując za wyrażeniem votum nieufności gabinetowi za stanowisko rządu w sprawie nadzwyczajnych zasiłków dla bezrobotnych — i udałoby im się z pewnością wywołać tak bardzo dla nich pożądany kryzys gabinetu, gdyby nie nagła zmiana frontu socjalistów, którzy stanęli niespodziewanie po stronie rządu i ocalili w ten sposób gabinet. Fakt ten wykazał niezbicie, że niemiecko-narodowi dążą otwarcie do obalenia obecnego rządu i rozwiązania parlamentu, łudząc się, że w ten sposób zyskają większe szanse dla swej partji.

Bieg ostatnich wypadków politycznych a zwłaszcza dokonane niedawno wybory do gmin w Saksonji, Badenji i Lubece, gdzie partje lewicowe zdobyły walne zwycięstwo, wykazuje, że nacjonalistom usuwa się coraz bardziej grunt pod nogami i to nietylko na polu polityki zagranicznej, gdzie stracili zupełnie ingerencję od czasu ratyfikacji paktu locarneńskiego, ale ostatnio także i w polityce wewnętrznej, i to zarówno Rzeszy, jak i poszczególnych państw. Przypuszczać należy, że stworzenie wielkiej koalicji w rządzie Rzeszy, zada im ostateczny cios i ubezwładni na dłuższą metę.

Stworzenie wielkiej koalicji a zwłaszcza współudział socjalistów w rządzie, nastręcza w obecnej chwili tem większe trudności, że z wstąpieniem socjalnej demokracji do rządu nastąpić musi częściowa rekonstrukcja gabinetu, zwłaszcza, że socjaliści postawią niewątpliwie jako conditio sine qua non przyznanie im conajmniej jednej teki ministerjalnej. Chodziłoby tu prawdopodobnie o portfel ministra spraw wewnętrznych i ustąpienie Dra Külza, który ostatnio naraził się na dużą niepopularność wśród partyj lewicowych, zwłaszcza z powodu stanowiska wobec sprawy odszkodowania dla Hohenzollernów, a ostatnio wskutek wniesienia projektu ustawy przeciw pornografji w literaturze i sztuce, który to projekt w formie przez niego proponowanej stać się może bardzo niebezpiecznem narzędziem reakcji w ręku prawicowych władz administracyjnych. Z drugiej strony wystąpiliby socjaliści przeciw obecnemu ministrowi Reichswehry Gesslerowi, będącemu w oczach stronnictw lewicowych synonimem reakcji, zwłaszcza, że inspirowany niewątpliwie przez niego haniebny wyrok w procesie przeciw nacjonalistycznym mordercom w Landsbergu, nie przysporzył mu napewno popularności.

Jednakże mimo wszystkie komplikacje niełatwo znaleźć inne wyjście z obecnej sytuacji. Gabinet Marxa nie posiada zdecydowanej większości, co stwierdziły chociażby ostatnie wypadki w Reichstagu, gdy los gabinetu wisiał z powodu stanowiska partji niemiecko-narodowej na włosku, a konieczną większość zdobyć może tylko przez rozszerzenie podstawy i umożliwienie choćby za wysoką cenę, wstąpienia socjalistów do rządu. Dlatego stworzenie wielkiej koalicji jest kwestją życia i śmierci obecnego rządu, a realizację jej w najbliższym czasie, uważać należy za rzecz nieuniknioną.

W. M.

Sensacyjny proces polityczny w Plauen

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 22 11 (T) Z Plauen donoszą: Dziś rozpoczął się tutaj proces przeciwko adwokatowi Müllerowi, oskarżonemu o zbrodnię oszczerstwa, popełnioną wobec obecnego ministra spraw zagr. Stresemanna. Müller zarzucił Stresemannowi w piśmie wystosowanem do przywódców partyj prawicowych, iż jako poseł podczas walk na Śląsku odstępował władzom polskim broń i amunicję. Rozprawa, która obudziła wielką sensację w świecie politycznym, została w dniu dzisiejszym odroczona.

Sprawy polskie na posiedzeniu komisji zagr. Reichstagu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 22 11 (T) Komisja zagraniczna Reichstagu ratyfikowała dzisiaj umowę polsko-niemiecką w sprawie uregulowania granic oraz konwencję kolejową.

* * *

Berlin, 22 11 (T) Dziś odbyło się posiedzenie komisji spraw zagr. Reichstagu. Na posiedzeniu tem wyjaśnił Stresemann sprawę Deutsche Allg. Zeitung. Minister zaznaczył, że pismo to przeszło ostatnio na własność rządu. Wydatki na to pismo pokrywane są z funduszu dyspozycyjnego.

Drugi proces Schroedera

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Magdeburg, 22 11 (D) Dziś odbył się drugi proces przeciwko osławionemu Schroederowi oraz jego współtowarzyszowi z celi więziennej Schulzowi, oskarżonym o bunt i usiłowaną ucieczkę. Schroeder, który jak wiadomo, za morderstwo został skazany na śmierć, na dzisiejszej rozprawie skazany został na 3 lata więzienia, Schulz na 2 lata.

Epidemja tyfusu w Hannowerze wygasa

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Hanower, 22 11 (D) Podczas epidemji tyfusu zmarło ogółem 267 osób. Obecnie przebywa jeszcze w szpitalach przeszło 450 chorych. Ponieważ w ostatnim miesiącu zanotowano tylko 30 wypadków zachorowań, należy przypuszczać, że epidemja wygasa.

Interpelacja Koła Zyd. w sprawie trupów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. W sprawie zatargu o dostarczanie trupów do prosektorjom została wniesiona przez Koło Żydowskie interpelacja do rządu. bPos. Hartglas w rozmowie z dziennikarzami zwrócił uwagę, że „sprawa trupia" przybrała ostatnio charakter epidemji, a na uśmierzenie jej nic się u nas nie robi. Stanowisko studentów chrześcijańskich można określić jako korektywę do numerus clausus i jako przenoszenie faktów rumuńskich na grunt polski.

Rezolucje senackiej komisji budżetowej

w związku ze sprawozdaniem Najw. Izby Kontroli Państwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie senackiej komisji budżetowej pod przewodnictwem sen. Adelmana. Na podstawie referatu sen. Buzka komisja rozpatrywała sprawozdanie Najwyższej Izby kontroli państwa o czynnościach dokonanych w r. 1925 w zakresie działalności ministerstwa spraw zagr. Po krótkiej dyskusji sprawozdanie przyjęto do wiadomości z małemi poprawkami.

W dalszym ciągu posiedzenia komisja uchwaliła rezolucje zaproponowane przez sen. Adelmana w związku ze sprawozdaniem Najwyższej Izby kontroli państwa o czynnościach dokonanych w r. 1925 w okresie ministerstwa skarbu. Rezolucje są następujące:

1) Komisja wzywa rząd do zniesienia Głównego urzędu likwidacyjnego i wcielenia agend tego urzędu do ministerstwa skarbu.

2) Wzywa się rząd do zmniejszenia ilości hurtowni tytoniowych, a nawet do zniesienia hurtowni w miejscowościach, w których znajdują się magazyny państwowe.

3) Wzywa się rząd do wydania przepisów co do udzielenia kredytów przy wpłacaniu podatków pośrednich i opłat monopolowych.

Rezolucja ostatnia tyczy się sprawy obsadzania w przyszłości wyższych urzędów skarbowych tylko urzędnikami posiadającymi wyższe wykształcenie. Do tej rezolucji sen. Szereszewski (Koło Żyd.) zaproponował poprawkę: bez względu na wyznanie. Poprawka ta jednak upadła, głosowały za nią tylko PPS i Wyzwolenie. Stronnictwa polskie, głosujące przeciwko tej poprawce motywowały swe stanowisko tem, że Konstytucja i tak już przewiduje równouprawnienie dla wszystkich obywateli bez różnicy wyznania.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się jutro.

Gdy się strajk w Anglji skończy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Z powodu kończącego się strajku angielskiego, co najprawdopodobniej przyczyni się do zmiany konjunktury na naszym rynku, odbyła się konferencja międzyministerjalna pod przewodnictwem wicemin. handlu Doleżala, w której wzięli udział delegaci min. skarbu, rolnictwa i komunikacji. Przewodniczący oświadczył że nasz bilans handlowy ma jeszcze na okres kilku miesięcy zapewniony stan aktywny, należy jednak przystąpić do pracy systematycznych, by bilansowi zapewnić maksimum trwałości.

Przymus świadectw uzdolnienia dla rzemieślników

Świadectwa te będą wydawane przez organizacje zawodowe.

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 22. 11 Sin. W związku z pogłoskami, szerzonemi przez prasę na temat nowej ustawy przemysłowej, Wasz współpracownik zwrócił się do ministerstwa handlu i przem. gdzie udzielono mu następujących wyjaśnień:

Nowa ustawa przemysłowa przewiduje istotnie świadectwa uzdolnienia, ale świadectwa te będą wydawane przez związki zawodowe (a więc także i żydowskie) i szkoły rzemieślnicze. Rzemieślnicy, którzy dotychczas wykonują już swój zawód, nie będą zobowiązani mieć świadectwa uzdolnienia.

Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego

ukończone będzie w tym miesiącu

Sprawa generałów Rozwadowskiego i Zagórskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego trwa w dalszym ciągu i najprawdopodobniej w tym miesiącu zostanie ukończone. Szczegóły śledztwa trzymane są wtajemnicy. Śledztwo w sprawie gen. rozwadowskiego jest na ukończeniu, akta wpłynęły już do prokuratury i o ile prokurator nie zażąda uzupełnienia śledztwa, to sprawa ta znajdzie się na wokandzie sądowej jeszcze w połowie grudnia.

Śledztwo w sprawie gen. Zagórskiego jest w toku.

Wojewoda Grażyński o wyborach na Górnym Śląsku

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 22. 11 Sin. W jednem z pism berlińskich ukazał się wywiad z wojewodą śląskim Grażyńskim w związku z wyborami na Górnym Śląsku. Wojewoda Grażyński zaprzeczył pogłoskom, jakoby wybory miały być unieważnione. Rząd polski stoi na stanowisku, że wybory odbyły się prawidłowo. Sukces Niemców zdaniem wojewody, spowodowany jest błędną administracją Polski, która nie spolonizowała różnych kierownictw fabryk i kopalń oraz niezaradnością przewodniczących — Polaków (Korfanty!) zasiadających w różnych towarzystwach przemysłowych.

Ludność polska na Śląsku wnosi protesty wyborcze

Warszawa, (AW). We wszystkich powiatach Górnego Śląska wniesione zostały protesty przez ludność polską przeciwko dokonanym wyborom. Zwłaszcza szereg protestów wniesiono w powiecie Katowickim i Świętochłowickim, gdzie stwierdzono, że Niemcy grozili robotnikom w razie niezgłoszenia na listę niemiecką, wydaleniem z fabryk.

Dmowski, Sikorski i Witos tworzą nowe stronnictwo?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Krążą pogłoski, że wkrótce stworzone zostanie nowe stronnictwo polityczne, na którego czel mają stanąć Roman Dmowski, gen. Władysław Sikorski, Wincenty Witos i inni.

Dmowski a endecja

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Jutro ukaże się w gazetach warszawskich oświadczenie p. Romana Dmowskiego w sprawie stosunku jego do endecji.

Bajki o królu polskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Medjolański „Secolo" umieścił przed kilkoma dniami wiadomość, jakoby w Nieświeżu zadecydowano ukoronować na króla polskiego 15-letniego Dominia Radziwiłła syna Hieronima i księżnej austrjackiej. Do jego pełnoletności regentem miałby być Józef Piłsudski. Charakterystycznem jest, że wiadomość tę przedrukował francuski „Jounal de debats", a także część innych dzienników francuskich.

Od konserwatystów do monarchistów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Jeden z wybitnych konserwatystów krakowskich, były minister w rozmowie z Waszym współpracownikiem oświadczył, że stronnictwo konserwatywne przez zaniechanie prac organizacyjnych straciło dużo placówek. Obecnie zadaniem stronnictwa konserwatywnego będzie utworzenie frontu od konserwatystów aż do monarchistów włącznie.

Co się stanie z przedwojennymi długami?

Narady w min. skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Minister skarbu Czechowicz odbył dziś konfernację z prof. Zollem i dyrektorem departamentu obrotu pieniężngeo p. Barańskim. Konferencja ta dotyczyła sprawy moratorjum dla długów przedwojennych którego przedłużenie wzgl. uchylenie dotychczas nie zostało zadecydowane.

Statystyka obrotu czekowego P. K. O.

Telefonem od naszego korespondenta

Warszawa, 22. 11 Sin. Wedłuo ogłoszonego sprawozdania za rok ubiegły, obrót czkeowy PKO dochodził w ostatnich miesiącach ubiegłego miesiąca do 92.8 procent ogólu pieniądza znajdującego się w obrocie. Na początku tego roku obrót czekowy wynsił tylko 67.2 procent. Ogółem PKO. dokonała w ciągu r. 1925 — 11,522.767 operacyj czekowych, z czego na oddział krakowski przypada 2.133.982.

Instytucja rewizorów przysięgłych

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 22 11 Sin. Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu zamierza w najbliższym czasie wydać dekret o wprowadzeniu instytucyj rewizorów przysięgłych. Ministerstwo skarbu wychodzi z założenia, że kapitał zagraniczny chętnie zaangażowałby się w Polsce, gdyby miał pewność że operacje finansowe, zestawienia strat i zysków i bilanse odpowiadają faktycznemu układowi stosunków. Dekret o wprowadzeniu instytucyj rewizorów przysięgłych byłby zrealizowany według wskazówek Kemmerera.

Ze zjazdu osadników wojskowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Dzisiaj w drugim dniu obrad zjazdu Centralngeo Związku osadników wojskowych wygłoszono referaty polityczny i gospodarczy. Przystąpiono też do dyskusji nad złożonem wczoraj sprawozdaniem zarządu. W dyskusji wysunięto żądania zwiększenia kredytów do wysokości nstawowej, mianowicie 2500 zł na osadę. Następnie domagano się nadania osadnikom prawa własności, gdyż dotychczas osadnicy nie mają aktów nadawczych i są tylko posiadaczami działek.

Konsul sowiecki w Gdańsku przybył do Warszawy

Warszawa, 22. 11 Sin. Dziś przybył do Warszawy generalny konsul sowiecki w Gdańsku Dr Ignacy Kalina Dr Kalina pochodzi z Łodzi. Jutro p. Kalina wraca do Gdańska.

Z DNIA

W imię prawdy historycznej

Pan S. H. pisze w „Naszym Przeglądzie" z okazji znanego wywiadu z ks. Januszem Radziwiłłem:

> Na zawarcie z Żydami osławionego porozumienia zdecydował się rząd endecki. Tkwiło w tem ze strony endeckiej coprawda dużo szalbierstwa, ale poprzednie rządy nawpół postępowe nie pozwoliły sobie nawet na tę obłudę... Dopiero, gdy wódz endecki St. Grabski już się „strefnił" stosunkiem z Żydami, rząd p. Bartla uważał za możliwe uczynić drobny krok dalej.

„Nasz Przegląd" konstatuje tu pewien fakt, który my ze swej strony parokrotnie podkreślaliśmy, a który specjalnie „Nasz Przegląd" dotąd bardzo energicznie i bardzo stanowczo negował. — ŁŁ

„Nasz Przegląd" plwał na ugodę i obrzucał błotem i drwinami jej twórców po stronie żydowskiej, posłów Thona i Reicha. My twierdziliśmy, że ugoda — bez względu na to, czy taktykę przy jej zawarciu uważać się będzie za dobrą, czy złą — stała się wyłomem w stosunkach polsko-żydowskich, że stanowi przeto czyn historyczny i że dopiero dzięki niej właśnie mógł p. Bartel odważnie i otwarcie z trybuny sejmowej, wyrzec się antysemityzmu ekonomicznego.

Tę ostatnią okoliczność stwierdza teraz „Nasz Przegląd": „Dopiero, gdy wódz endecki St. Grabski już się „strefnił" stosunkiem z Żydami, rząd p. Bartla uważał za możliwe uczynić drobny krok dalej".

Pragniemy, aby te słowa „Naszego Przeglądu" zostały, zwłaszcza w Królestwie, dosłyszane i nie minęły bez echa, a to poprostu dla prawdy historycznej, a powtóre i dlatego, że po tylu obelgach i kpinach, które ze strony „Naszego Przeglądu" i jego przyjaciół padły pod adresem twórców ugody, należy im się teraz bądźcobądź — mała satysfakcja...

ŁŁŁŁŁŁ W. B.

Podziękowanie.

WP. M. Grünbergowi, właśc. fabryki stolarskiej, członkowi zarządu Krakowskiego Teatru Żydowskiego, dziękujemy uprzejmie za bezinteresowne prace około rozbudowy naszego teatru a w szczególności za Jego roboty artystyczno-stolarskie dla naszej sceny.

Komitet Krak. Teatru Żydowskiego.

Na horyzoncie politycznym

Zjazd ukraiński we Lwowie
Stosunek do kwestji żydowskiej.

Z końcem ubiegłego tygodnia obradował we Lwowie drugi kongres ukraińskiego Zjednoczenia narodowo-demokratycznego (UNDO). W kongresie uczestniczyło 217 delegatów, w tem około połowa włościan. Obrady zagaił prezes UNDO, dr Dymitr Lewicki, który wygłosił też referat polityczny.

Mowca poruszył m. in. sprawę żydowską uważając, że obecna polityka żydowska idzie po linji interesów polskich. Kooperacja polityczna z Żydami będzie możliwą w razie zmiany jej kierunku przez polityków żydowskich.

Podstawowa uchwała kongresu podkreśla negatywne stanowisko wobec wszelkich aktów międzynarodowych, nie będących w harmonji z wolą społeczeństwa ukraińskiego.

Co do Ukrainy Naddnieprzańskiej (sowieckiej), kongres wyraził zapatrywanie, że w obecnych warunkach przy istniejącym ustroju niema tam suwerennego państwa ukraińskiego niemniej odnośna rezolucja podnosi konieczność orjentacji narodowego czynnika ukraińskiego tu w kraju w kierunku odbywającego się tam procesu narodowego uświadomienia.

Wreszcie ostatnia rezolucja wzywa prezydjum UNDO do nawiązania kontaktu z wszystkimi tymi terytorjalnymi narodami, „które znajdują się w podobnem co społeczeństwo ukraińskie położeniu" w celu stworzenia jednolitego frontu.

Wybory nowych władz partyjnych dały następujący rezultat: Prezydentem został wybrany ponownie dr. Dymitr Lewicki, wiceprezydentami: pp. dr Aleksander Maritczak, b. poseł Hryń Terszakoweć, sen. Czerkawski, dr. Trojan i ks. Kunicki.

Charakterystycznem jest, że zupełnie pominięty został Dr Kość Lewicki, długoletni poseł do parlamentu austrjackiego i jeden z wodzów narodowego ruchu ukraińskiego. Okoliczność ta pozostaje w związku z konfliktem w sprawie opozycyjnego czasopisma „Rada".

Nowy ustrój W. Brytanji i jej stosunek do dominjów
Punkt zwrotny w historji angielskiej.

Od miesiąca obraduje w Londynie konferencja delegatów angielskich dominjów. Konferencja ta wybrała komitet, który miał za zadanie uregulowanie na nowych podstawach stosunku Anglji do jej dominjów. Sprawozdanie tego komitetu zostało ogłoszone, a konferencja dominjów przyjęła wytyczne linje tego sprawozdania, jak już o tem donieśliśmy w numerze niedzielnym.

Stosunek Anglji do dominjów układa się obecnie na zupełnie nowych podstawach, a mianowicie: dominja zostają zupełnie równouprawnione z Anglją, która przemienia się nie jako w związek państw pod zwierzchnością jednego króla. Angielski generalny gubernator będzie w przyszłości w dominiach nie zastępcą rządu angielskiego, tylko przedstawicielem króla Anglji. Dominja mogą korespondować z centralnym rządem angielskim bezpośrednio a nie jak dotychczas za pośrednictwem generalnego gubernatora. Wszystkim dominiom przysługuje prawo do zawierania traktatów handlowych z obcemi państwami, atoli pod warunkiem, by nie narazić na szwank ani interesów Anglji ani też interesów dominiów. Dominia wreszcie uznają wszystkie zobowiązania, jakie Anglja wzięła na siebie na podstawie Locarna, atoli na przyszłość Anglja bez porozumienia się z dominiami nie może podpisywać tego rodzaju układów. Sprawozdanie komitetu zostało jednogłośnie przyjęte, a prasa angielska uważa, że w historji Anglji zaszedł punkt zwrotny.

Sprawa ta jest niesłychanie ważna i wkrótce do niej obszernie wrócimy.

Arabowie oczekują imigracji żydowskiej

„Haarec" podaje następujące ciekawe szczegóły o skutkach, jakie ujawniły się wśród niektórych sfer arabskich w związku z drobnym ostatnio dopływem imigrantów żydowskich:

„Wydaje się to być paradoksem — pisze „Haarec" — lecz przecież jest faktem, że znaczna część effendich w Hajfie, wśród nich tak że nacjonaliści, którzy stale ostrzegają przed niebezpieczeństwem sjonistycznem, czekają z tęsknotą na wielką imigrację sjonistyczną i z niecierpliwością oczekują przybycia kapitalistów żydowskich. Przyczyna jest prosta. W ostatnich latach wielkiej imigracji zakupiło wiele effendich w okolicy Hajfy olbrzymie grunta za wysokie ceny dla celów spekulacyjnych, by je potem ze zyskiem sprzedać Żydom. W podobnie ciężkiej sytuacji znajdują się również arabscy właściciele realności, którzy na rachunek imigracji wybudowali wiele nowych domów".

B. ZIMMERMANN (TEL AWIW)

Wędrówka po Górnej Galilei
(Ciąg dalszy)

Trudno zaprawdę znaleść jasną odpowiedź na pytanie, dlaczego Trumpeldor i garstka jego towarzyszy nie opuścili tej placówki, mimo, że mieli sposobność wydostać się z opasującego ich wrogiego pierścienia. Być może, że działała tu tasama siła która również i Brennera zmusiła do wytrwania na arabskiem przedmieściu Jaffy, aż masą go opadli Arabowie i kres położyli życiowej rozterce poety... Być może, że legenda o Anteuszu, odradzającym się przez dotknięcie się ziemi — matki, nie jest tylko — legendą... Jedno jest jednakże pewnem. Dwa tysiące lat czekaliśmy na wtórny odzew krwi Barkochby i dlatego takiem bezmiernem szczęściem przejmuje nas to, co u innych narodów byłoby jednym z pośród wielu, przejściowym, nic nieznaczącym epizodem.

Temi myślami zajęty spaceruję wraz z mymi towarzyszami podróży między nowymi, kamiennymi budynkami osiedla, rozglądam się po szarych ścianach izby która — dziś — wczoraj — czy też już może przed wiekami — służyła Trumpeldorowi za twierdzę. Objąwszy zaś wzrokiem daleką pustą przestrzeń, tę szeroką aż ku stokom gór transjordańskich ścielącą się dolinę, wydaje mi się Tel- Chaj, ze swym betonowym murem opasującym część gospodarczą, wraz z trwającymi w niem małomównymi ludźmi rzeczywistym bastjonem trzymanym twardą ręką zdecydowanego na wszystko człowieka

Z Tel- Chaj jedziemy polną drogą koło małego, na pagórku śpiącego cmentarzyka, na którym pochowano Trumpeldora i jego towarzyszy. Wstępujemy. Serce ściska się z bólu i żalu. Chołpimy się czynem tego jedynego w golusowej historji człowieka, wycieramy obce oczy jego imienem tomy zapisaliśmy o jego bohaterstwie, a — na pomnik się jeszcze nie zdobyliśmy. Nawet nie ogrodzono i nie oczyszczono z chwastów cmentarza, nie zasadzono drzew, nie posiano kwiatów. Mogiłę Trumpeldora trudno odróżnić od innych...

Gdy w dalszej drodze mimowoli daję upóst memu rozgoryczeniu, weterynarz uspokaja mię słowami: „Nie ma pan w tym wypadku racji. I ja nie twierdzę jakobyśmy w czynach okazywali Trumpeldorowi tyle należnej mu wdzięczności, co w słowach. Atoli co do pomnika godnego jego imienia, to ścierają się śród Palestyńczyków dwie tendencje. Jedni twierdzą, iż pomnik Trumpeldora musi doborem materjału i artystyczną formą wykonania odpowiadać bohaterskim walorom jego śmierci. Należy więc czekać aż tu lub też w golusie znajdzie czyn Trumpeldora współmierne echo w duszy żydowskiego artysty. Inni zaś, a tych również jest nie mało, wychodzą z założenia iż mogiła Trumpeldora nie powinna być obciążona żadnym kamieniem. Niech będzie symbolem prostego, twardego i pełnego znoju życia wodza — żołnierza. Sztuczne zaś pozłacane litery, wyryte na martwym kamieniu zastąpi wieczna i wierna pamięć, żywa i gorąca miłość trwających na posterunku żołnierzy..."

Powyższe słowa weterynarza budzą śród jadących ogólny sprzeciw. Gorąca dyskusja rychło się jednak kończy, gdyż auto zajeżdża do sąsiedniego osiedla Kwar Giladi. Jestto typowa osada Gdudu, tej najbardziej lewicowo tak pod względem gospodarczym jak i politycznym zabarwionej komórki w palestyńskim wiejskim organiźmie. Tak jak Tel Josef w Emek, tak stanowi Kwar Giladi w górnej Galileji ważny punkt oparcia dla tych, którzy pozostając pod wpływem rosyjskiej rewolucji chcieliby ideał sjoński połączyć z ekonomicznymi postulatami leninowskiego programu. Tak w tych dwóch wymienionych wiejskich formacjach Gdudu, jak też w jego miejskich ekspozyturach w Jerozolimie i Tel Awiwie grupuje się młodzież, dążąca do radykalnego, bezkompromisowego urzeczywistnienia ideału w swojem przedewszystkiem życiu. Nic więc dziwnego, że życie to ma w sobie coś z wysmukłej nad przydrożnym rowem rosnącej topoli i ze skarlałej, halnym wiatrom opierającej się kosodrzewiny. Ułamek bowiem zazwyczaj pozostaje ułamkiem i rzadko bezresztnie przemienia się w liczbę całą. W kraju, którego przyszłość nastawioną jest w całości na ideę sjońską musi się wszelka inna tendencja podporządkować tej głównej sile, gdyż w przeciwnym razie skazaną jest na wegetowanie lub zamarcie. Nic więc dziwnego że Gdud jako organizacja, musi mimo bezkompromisowość swych członków nagiąć się do form w których wyżywa się ogólna organizacja palestyńskich robotników żydowskich z ich umiarkowanym socjalistycznym programem. Niemniej żyją organizacje Gdudu w politycznem i towarzyskiem odosobnieniu, a ich wiejskie osiedla, oraz rozmieszczone po miastach drużyny cechuje charakterystyczny ton żołniersko- klasztorny. C. d. n.

Po rozwiązaniu Rady kahalnej w Nowym Sączu

Rozwiązanie kahału zadatkiem sanacji stosunków. — Jak Statter i dr. Steinmetz przeprowadzili wybory kahalne? — Szczególne wyrazy szacunku dla Dra Steinmetza. — Gospodarka Stattera i spółki w kahale. — Zmierzch polityczny Stattera. — Wierność Nibelungów dra Steinmetza. — Coby zrobili ci panowie, gdyby mieli krztę taktu i poczucia godności? Apel do Województwa.

(Kor. wł.) Nowy Sącz, 21 listopada.

Z uczuciem prawdziwej ulgi i z nieklamaną satysfakcją przyjęła tutejsza ludność żydowska wiadomość o rozwiązaniu Rady żydowskiej gminy wyznaniowej w Nowym Sączu przez Województwo w Krakowie. Z wyjątkiem samych dotkniętych tem zarządzeniem władzy, niema żadnego odłamu, żadnej warstwy wśród tutejszego społeczeństwa żydowskiego, któreby zarządzenia tego nie odczuło. jako dobrze zasłużoną karę za niecne sprawki szajki kahalnej i jako zadatek sanacji tutejszych stosunków wewnętrzno-żydowskich i lokalno-politycznych.

Zrozumiałem się to staje w zupełności, jeśli się uwzględni, w jaki sposób napędzone towarzystwo usadowiło się swojego czasu w tutejszym kahale Wybory do kahalu, przeprowadzone przed 2 laty przez Szulima Stattera, jako ówczesnego komisarza rządowego były jednym łańcuchem ohydnych sztuczek i perfidnych machinacyj, w których dzielnie mu pomagał jego giermek i prawnik nadworny, pan mecenas Steinmetz. Oparci o możnego protektora, jakiego znaleźli w osobie tutejszego starosty p. Barbackiego, obaj ci zacni panowie przeciwstawili się blokowi wszystkich stronnictw i grup tutejszego żydostwa, które wstąpiły do walki wyborczej pod hasłem wysłania do kahału ludzi nieposzlakowanych i o czystych rękach. Nie pomogły żale i przedstawienia u p. Barbackiego, pp. Statter i Dr. Steinmetz postawili na swojem i, nie przebierając w środkach, przeforsowali Radę wyznaniową która tak składem, jak samem istnieniem swojem stanowiła prowokację całego tutejszego żydostwa. Wzburzenie było też tak powszechne, że w dowód szacunku kilku obywateli tutejszych splunęło w miejscu publicznem przed Dr. Steinmetzem.

Ale p. Statterowi i jego wspólnikom opinja publiczna była Hekubą. Wiedział on bardzo dobrze, czego szukał w kahale no i gospodarka zaczęła się na dobre. P. Statter tem się nie zrażał, że mu prywatnie, publicznie a nawet w prasie zarzucano kradzież grosza publicznego, lecz wytrwale i niezmordowanie wykonywał swoje operacje pieniężne w kahale, a nawet śmiał wyciągać rękę po pieniądze Jointu. Iki itp.

Z czasem jednak zażalenia, podnoszone przez ludność żydowską z powodu nadużyć w kahale, dotarły do Województwa, które wkońcu wysłało swoich delegatów, celem przeprowadzenia dochodzeń. Plon, jaki delegaci ci zebrali, był aż nadto obfity, dochodzenia wykazały grube nieprawidłowości. Że wymienimy tylko najważniejsze z nich: Prawo poboru opłat od rzezi rytualnej wydzierżawiło przełożeństwo na wniosek p. Stattera krewnemu jego, Chaimowi Salomonowi Buchsbaumowi, nie w drodze licytacji, lecz z wolnej ręki. Temuż krewniakowi swojemu wypłacił p. Szulim Statter, tytułem odszkodowania za poniesione rzekomo straty z kasy kahalnej kwotę 6000 Zł. Książeczki wkładkowej tutejszej Kasy Oszczędności na kwotę 9.782 Zł, złożonej przez Chaima Schanzera i Jakóba Bobera, jako kaucję na dotrzymanie warunków dzierżawy prawa poboru opłat rzeźnickich, nie oddał p. Statter wcale do depozytu w Kasie Gminy Wyznaniowej, lecz przechował ją u siebie a następnie podjął na powyższą książeczkę przeszło 5.600 Zł Funduszami Gminy Wyznaniowej szafowało przełożeństwo bez uzasadnienia tytułu wypłat, za pomocą wypłacało bez pisemnych poleceń i bez potwierdzenia odbioru, z cmentarza nie prowadzono rachunków. Gospodarkę funduszami Gminy Wyznaniowej w miasteczkach przyległych prowadzili mężowie zaufania Stattera w ten sposób, że nadwyżki z przychodu z opłat od rzezi nie odprowadzali do kasy w Nowym Sączu. W szczególności przeprowadzona kontrola gospodarki mężów zaufania Stattera w Krynicy Zdroju wykazała chaos i nieporządek w najwyższym stopniu brak jakichkolwiek aktów i protokołów, księgę kasową prowadzoną prymitywnie ołówkiem, pozycje mazane i kreślone, klucz od kasy tylko jeden.

Fakty powyższe świadczące o wadliwej, szkodliwej, rozrzutnej i samowolnej gospodarce przełożeństwa Izraelickiej Gminy Wyznaniowej, a w szczególności przełożonego tej gminy Szulima Stattera, dały nareszcie asumpt do rozwiązania kahału i usunięcia zeń „podpory" żydostwa tutejszego Szulima Stattera.

Tutejsza ludność żydowska spodziewa się, że Szulim Statter wkrótce zapadnie się w otchłań tej nicości, z której przed kilku laty, dzięki swym specjalnym metodom wypłynął. Wszyscy bez wyjątku od niego się odwrócili, wyrzekli się go nawet chasydzi „grybowscy", których nadużywał dla swych osobistych celów. Jeden tylko człowiek sprzągł swoje losy polityczne z losami Stattera na śmierć i życie: jest to jego towarzysz broni i druh serdeczny, pan mecenas Steinmetz.

Możeby tak ci dwaj kamraci polityczni, którzy z łaski tutejszego „Rozwoju" zdołali na rzucić się ludności żydowskiej na opiekunów i przedstawicieli, złożyli dobrowolnie wszystkie godności i mandaty publiczne, które wbrew woli tejże ludności piastują? Gdyby mieli choć krztę taktu i poczucia godności, uczyniliby to bezwłocznie a korzyść z tego odnieśliby wielką. Statter miałby czas oddać się jakiejś uczciwej pracy zarobkowej a Dr. Steinmetz rozmyślaniom filozoficznym na temat: Z jakim się wdajesz, takim się stajesz...

Wysokie Województwo, które ich zamianowało członkami Rady przybocznej Komisarza rządowego gminy miasta Nowego Sącza, winno dziś ludzi tych, doszczętnie skompromitowanych, ze stanowiska tego usunąć. Zarządzenie takie cała ludność żydowska przyjmie ze szczerem zadowoleniem.

W jaki sposób można zachować linję, nie zmniejszając swego apetytu?

(-si) W znanem lekarskiem czasopiśmie „Medizinische Klinik" znajdujemy artykuł Dr Racheli Hirsch który napewno może wzbudzić bardzo żywe zainteresowanie naszych czytelników, a zwłaszcza czytelniczek. Przedmiotem artykułu jest odtłuszczenie bez zastosowania specjalnej djety.

Zdaniem autorki mężczyzna nabiera tłuszczu głównie pod wpływem trybu życia, wykluczającego wogóle ruch. Powtóre mężczyzna ma zdrowy zwykle apetyt i bardzo wiele daje na jedzenie. Wszak do serca mężczyzny trafić można przez kuchnię! Po trzecie mężczyzna „tępi" alkohol, wypijając dużo piwa co również wpływa na jego tuszę. Autorka doradza przeto mężczyznom dużo ruchu, oraz troskę o normalne funkcjonowanie żołądka, zmiana zaś djety tutaj nie jest wskazaną, albowiem napotka na stanowczy i zasadniczy opór mężczyzny. który do ofiar na tle apetytu absolutnie nie jest zdolny.

U kobiety zachodzi zupełnie inny proces. Kobieta nie jest znowu takim wielkim żarłokiem jak mężczyzna — nie zawsze można się zgodzić ze zdaniem autorki, znam bowiem kobiety połykające bez żadnej przeszkody kilka tuzinów pierogów! — ale przepada za słodyczami i ciastkami. To jednak nie odgrywałoby takiej wielkiej roli, czegoż bowiem kobieta nie zrobi dla swojej pięknej linji? Zrezygnuje z wszlkich słodyczy, a nawet słodyczy płynących z rendez vous... Ale na przeszkodzie staje tutaj organizm. Obok naturalnej tuszy powstałej wskutek obfitego jedzenia i nieużywania ruchu istnieje jeszcze chemiczne laboratorjum w organizmie ludzkim wydzielające tłuszcz. S[illegible] gruczoły o wewnętrznej sekrecji a głównie gruczoł tarczykowy. Jeśli się zredukuje normalne funkcjonowanie gruczołu tarczykowego zapomocą odpowiednich medykamentów, kobiety „okazałe" stracą na swej wadze. Autorka zaznacza przytem, że istnieje rodzaj tuszy częściowej tj. tuszy odnoszącej się tylko do pewnej części organizmu. Sensacyjny przykład przytacza autorka opowiadając o pewnem dziewczęciu, które skaleczyło sobie rękę. By nie dopuścić do brzydkiej blizny przeprowadzono operację, a mianowicie z brzucha zdjęto kawałek skóry i przeniesiono go na rękę. Po kilku latach na ręce powstało olbrzymie zbiorowisko tłuszczu, a lekarze orzekli, że jest to tłuszcz brzuszny, przeniesiony na rękę. To zjawisko tłómaczy nam zadziwiający nieraz fakt, że pewni ludzie chociaż rozwijają boski apetyt, zachowują swoją tuszę podczas gdy inni, chociaż się formalnie głodują jednakowoż mogą się smażyć w swoim tłuszczu. Autorka zwalcza bardzo żywo i przekonywująco nieumiejętnie przez kobiety stosowaną głodówkę, a poleca kobietom dużo ruchu, a głównie specjalny preparat gruczołu tarczykowego zawierającego jod, który okazał się bardzo praktycznym. Po dwóch dniach zauważono znaczny ubytek „żywej" wagi, a po czterech tygodniach traci tłusta kobieta przeciętnie 6—8 kg., nie zmieniając przytem wcale djety i czując się zupełnie dobrze.

Jakaż olbrzymia pociecha dla naszych tłustych Krakowianek!

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy nam w naszem nieszczęściu swe współczucie wyrazili, składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Dr. Bernard Kohn z rodziną.

Z sali sądowej.

ZASĄDZENIE SZAJKI ZŁODZIEJI KOLEJOWYCH

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Michałowi Kowalowi (lat 24), Augustowi Świętkowi (lat 28) i Antoniemu Nowakowi (lat 25), robotnikom z Szarowa w pow. bocheńskim, oskarżonym o dokonanie szeregu kradzieży kolejowych na przestrzeni Podłęże—Kłaj w ciągu miesiąca stycznia i z początkiem lutego br. Sprawcy kradzieży korzystając z górzystego terenu na tej przestrzeni wskakiwali podczas biegu pociągu do wagonów towarowych zrywali plomby i wyrzucali towary na plant kolejowy, poczem dla zatarcia śladów zerwane plomby przymocowywali w ten sposób że sznurek wpychali do plomby rozszczepionej ostrem narzędziem. poczem plombę ściskali kleszczami. Wskutek tej manipulacji drużyny konduktorskie mimo przeprowadzania kontroli plomb nie zauważały kradzieży, a dopiero po dojściu wagonów do końcowej stacji ujawniano kradzieże. Kowal skradł w ten sposób 2 bale skóry wartości 110 dolarów, garderobę, bieliznę, czekoladę itd., Świętek beczkę miodu wartości 170 zł, a Nowak bal sukna wartości 1160 franków szwajcarskich i 4 paczki dziennika „Naprzód". Podczas rozprawy okazało się, że w ciągu ub. roku krakowska dyrekcja koleji wypłaciła ponad 700.000 zł tytułem odszkodowania za skradzione podczas transportu towary.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził: Kowala na 5 lat. Nowaka na 1 rok. a Świętka na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

Przewodniczył sso. Dr Kaczmarski. wotowali sso. Pelczar i sso. Wiśniewski. oskarżał prok. Dr Gołąb bronili: Kowala — adw. Dr Lewartowski. Nowaka — adw. Dr Skiba. Świętka — adw. Dr Abrahamer.

O POSTRZELENIE WYWIADOWCY POLICJI

Odroczona przed kilku tygodniami rozprawa o postrzelenie wywiadowcy policji Józefa Madeja na ul. Rakowickiej podczas doprowadzania włamywacza Juljana Dzierżyńskiego do aresztu, toczyła się wczoraj w dalszym ciągu przed trybunałem orzekającym w krak. sądzie okręgowym karnym. Oskarżony Antoni Michno (lat 33), podmajstrzy murarski stojący pod zarzutem zbrodni gwałtu publ. i zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała tłumaczył się, że nie miał zamiaru przeszkodzić czynności urzędowej Madeja, gdyż nie wiedział że jest on wywiadowcą a przypuszczał. że Madej jest człowiekiem niepoczytalnym i grozi Dzierżyńskiemu rewolwerem. Strzał padł z ręki oskarżonego mimowoli w chwili wytrącania rewolweru Madejowi. Dla przesłuchania dalszych świadków zajścia trybunał przerwał rozprawę do dnia 13 grudnia br.

Przewodniczył sso. Dr Lizak. wotowali sso. Dr Tomaszewski i sso Sośnicki, oskarżał prok. Dr Miller, bronił adw. Dr Woźniakowski, poszkodowanego zastępował adw. Dr Zakrzewski.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Polsko-niemieckie rokowania handlowe

Rząd nasz powinien dążyć do jak najrychlejszego podpisania traktatu.

(Od naszego korespondenta berlińskiego)

Berlin, 21 listopada.

Wbrew ogólnym przewidywaniom, natrafiły ostatnio pertraktacje handlowe z Niemcami na poważne trudności, tak, że rozeszła się nawet pogłoska, iż zachodzi możliwość ich zerwania. Coprawda w dziedzinie prawa osiedlenia i innych spraw drobniejszej wagi wstąpiły strony na drogę stopniowego zbliżenia, jednakże w sprawach taryfowo-celnych zachodzą wciąż jeszcze poważne różnice poglądów. Również w dziedzinie eksportu produktów polskich, zwłaszcza węgla, drzewa i płodów rolniczych, dotąd porozumienie osiągnąć się nie dało.

Rzecz bardzo charakterystyczna, właśnie rokowania handlowe z Polską, mimo iż trwają już niespełna dwa lata, nie zostały dotąd sfinalizowane, podczas gdy w okresie tym zawarł rząd niemiecki szereg bardzo zawiłych traktatów handlowych, jak np. z Francją, Belgją, Łotwą, Finlandją, Szwecją, Szwajcarją, Japonją itd. W pewnej mierze ponosi tu winę rząd polski, który z powodów prestiżu „nie spieszy się", z drugiej zaś strony, ociągają się Niemcy w obecnej chwili z podpisaniem traktatu, przewidując że rychłe zakończenie strajku górników angielskich i pogorszenie się konjunktury gospodarczej w Polsce skłoni rząd nasz w najbliższym czasie do pewnych ustępstw.

Jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że kilka miesięcy temu, położenie nasze pod względem politycznym i gospodarczym, było znacznie w stosunku do Niemców korzystniejsze, to jednak rząd nasz powinien obecnie dołożyć wszelkich starań, by jaknajrychlej podpisać traktat handlowy z Niemcami, gdyż ociąganie się narazić nas może nietylko na dalsze poważne straty — ale i skłonić do przyjęcia mniej dogodnych warunków.

W. M.

Pomyślne konjunktury w przemyśle

Zmniejszenie się liczby bezrobotnych poczynając od lutego o 167 tysięcy (w lutym b. r. liczba ich wynosiła 868 tys., w chwili obecnej 196 tys). tłómaczy się znacznem ożywieniem w przemyśle, a ostatnio również w górnictwie i hutnictwie. Ogólny wzrost zatrudnienia w powyższych gałęziach wraz z zatrudnieniem na robotach publicznych wynosił od końca stycznia (527 tys. zatrudnionych) do końca września (684 tys.) 167 tys., odpowiednio do zmniejszenia się w tym okresie bezrobocia.

Na zwiększenie się liczby zatrudnionych wpłynęło bardzo znacznie ożywienie w przemyśle włókienniczym, gdzie wzrost zatrudnienia w powyższym okresie stanowił 42 tys. (88 tys. w końcu stycznia — 130 tys. w końcu września), czyli podniósł się o 50 proc. w porównaniu ze stanem na początku roku.

Znaczne ożywienie wykazuje również przemysł mineralny, metalowy i węglowy.

Trwające wciąż ożywienie w przemyśle uwidocznia się jeszcze w większej mierze w przeciętnej liczbie godzin pracy w tygodniu. Podczas gdy w styczniu liczba godzin pracy wynosiła przeciętnie w przemyśle 40·5 godz. tygodniowo, w maju wynosiła 43 godziny, w czerwcu — 44·5, w lipcu — 45·1, w sierpniu — 45·9, a we wrześniu nawet 46·6, co wskazuje na pełne obecnie uruchomienie przemysłu.

Powstanie Syndykatu Drzewnego

„Tyg. Handl." donosi:

Zapowiadane stworzenie syndykatu drzewne go doszło do skutku w postaci Związku Eksporterów Drzewnych. Kapitał zakładowy Związku wynosi 100.000 zł, podzielonych na 100 udziałów.

Zarząd stanowią, prezes p. M. Jastrzębski (b. dyrektor Pol. Lasów Państw.), p. Cz. Klarner (b. minister Skarbu) oraz p. Al. Dąbrowski (prezes Naczelnej Rady Drzewnej).

Do Związku przystąpiły: Ordynacja Zamoyskich, Starachowice, Ordynacja Raczyńskich, f-a „Feliks Wierciński", „Przemysł i Eksport Leśny", kilka firm z Małopolski oraz f-a angielska „Churchil Esym", dzierżawiąca najlepiej urządzony w Polsce tartak w Augustowie.

Związek ma zagwarantowane nie mniej, niż 10,000 standartów drzewa własnej produkcji firm zrzeszonych; obrót związku obejmie cyfrę znacznie większą przez zakup od firm, nie należących do Związku.

Celem Związku jest wyłącznie eksport drzewa zagranicę przy nawiązaniu bezpośrednich stosunków z odbiorcami zagranicznemi bez pośrednictwa gdańskiego.

Dział sprzedaży obejmuje wspomniana wyżej firma angielska „Churchil Esym", będąca poważnym domem brokerskim w Anglji i posiadająca szereg swoich oddziałów w różnych państwach.

Zjazd przemysłu i handlu drzewnego

Zjazd przemysłu i handlu drzewnego, organizowany pod egidą Naczelnej Rady Drzewnej odbędzie się w Warszawie 15 grudnia br.

Tematem obrad będą sprawy następujące: 1) konsolidacja przemysłu i handlu drzewnego (Referat Naczelnej Rady Drzewnej), 2) organizacja zakupu drzewa w lasach państwowych i prywatnych oraz dostawy rządowe (referat Zw. Właścicieli i Przemysł. Drzew., Związku Małopolskiego i Wileńskiego, 3) ochrona lasów, 4) kredyty dla przemysłu drzewnego (referat Zw. Poznańskiego), 5) transport drzewa lądem i wodą, 6) standaryzacja drzewa w związku ze wzmagającym się polskim eksportem na rynki światowe oraz organizacja międzynarodowego obrotu drzewem, 7) handel wewnętrzny i normalizacja produkcji, 8) polityka celna, traktatowa i taryfowa.

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego stale się rozwija, przyczem główną podstawą jego operacji stanowią nadal lokaty Skarbu Państwa, które w dniu 31 grudnia 1925 r. wynosiły 161 miljonów złotych, a w dniu 30 września br. 257 milj. Rosną jednak również i wkłady prywatne. W tym samym czasie wkłady terminowe wzrosły z 42.1 milj. do 91.4 milj., wkłady czekowe z 31.7 milj. do 54.9 milj., a wkłady oszczędnościowe oraz asygnaty kasowe z 3.1 do 15.9. Natomiast obligacje w obiegu nie wykazują prawie żadnego wzrostu, jedynie listy zastawne wzrosły z 14.7 milj. do 20.6 milj. Charakter posiadanych środków pieniężnych określa działalność aktywna Banku. Pożyczki gotówkowe długoterminowe oraz w listach zastawnych wzrosły względnie nieznacznie, a najbardziej podniósł się otwarty kredyt z 117,1 milj. w dn. 31 grudnia 1925 r. do 125,4 milj. w dniu 30 września 1926 r.

Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO

„Szczęście Sonkina"

Komedja w 4 aktach S. Juszkiewicza, reż J. Turkow.

Treść tej komedji, zeszłego roku z tak olbrzymiem powodzeniem wystawionej przez Reinhardta we Wiedniu, można zamknąć w jednem zdaniu: Oto ubogi urzędnik prywatny wygrał wielką wygraną i ze szczęścia zwarjował. Ubożuchną tę anegdotę autor rozszerzył, wprowadził kilka figur epizodycznych, no i skroił komedję, wypełniającą cały wieczór.

A p. Turkow wiedziony instynktem rasowego aktora wyczuł dla siebie rolę uścisnął p. Dianę, krzyknął „hurra!" i jak warjat poleciał do teatru, by zebrać swych współpracowników i nimi najważniejsze obsadzić placówki. Biedny Sonkin nie miał szczęścia, ale p. Turkow wygrał los na loterji artystycznej.

Stworzył sylwetkę kipiącą życiem, temperamentem, skaczącą na wszelkie stoły i stołki aż do samego sufitu i wszystkich naokoło siebie zaraził swą brawurą i wesołością. Spełnił też przytem życzenie 999 swych wielbicielek, które zorganizowane przez tłumaczkę „Nowego Dziennika" p. G. wystosowały do niego ultimatum, by się już wreszcie w młodej pokazał roli.

A p. Blumenfeld zademonstrowała nam tezę polskiego filozofa że kobieta jest wyższym biologicznym typem ludzkim gdyż jej Maniczka, żona Sonkina, o wiele łatwiej zorjentowała się w sytuacji od swego męża p. Sonkina. Sprawiła sobie ładne toalety — może za gustowne dla takiej dorobkiewiczowej! — wystarała się o pincez-necz (kukiera!) i była „grand- dame", co się zowie.

Inne epizodyczne role spoczęły w niezawodnych rękach p. Rozenowej, pp. Schermana, Izrielsona i p. Orena na którego specjalną zwracam uwagę, gdyż jego sylwetka była soczystą i pełną. Wreszcie podkreślić muszę bohaterstwo p. Gotfol, która piękną swą twarzyczkę wyrznięta z kości słoniowej w istną przemieniła maszkarę. Prawdziwa męczennica sztuki!

Tempo sztuki w pierwszym akcie trochę za powolne ale w następnych aktach z zawrotną pędziło szybkością.

M. K.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

„Dyktator"

Sztuka w 4 akt. J. Romainsa, przekład F. Mirandolli

Na konto zasług Romains'a znanego przyrodnika, poety i dramaturga, można zapisać zrozumienie, że erotyczna dziedzina motywów, z której dramaturgia dotychczas pełną czerpała dłonią, zupełnie już wyjałowiała. W ostateczności geometryczny stosunek między „nim" a „nią" można przemienić w trójkąt, czworo, lub też wielobok, ale ilość kombinacyj jest dość ograniczona i dlatego musi się powtarzać. Otwartą natomiast stoi kraina polityki, pełna emocjonującej treści, przepojona dynamiką aktualności.

„Dyktator" Romains'a, autora granego zeszłego roku na naszej scenie pamfletu przeciw lekarzom „Dr. Knocka", jest właśnie śmiałą wycieczką w kraj aktualnej sensacji. Wycieczka na razie się nie udała i nie przyniosła nam spodziewanych, oczekiwanych rezultatów, ale słuszność nakazuje przyznać, że wycieczka była śmiałą i interesującą.

Bohater sztuki Denis, przewódca frakcji socjalistycznej w parlamencie wielkiego współczesnego państwa, obalił gabinet i dostał od króla misję utworzenia nowego. Zrozumiał wtenczas, że otrzymał plastyczną formę na której może tworzyć rzeczy konkretne, a nie, jak dotychczas, przelewać z pustego w próżne. Nie zrozumieli tego jego przyjaciele polityczni którzy wzniecili rewolucję. Denis rewolucję stłumił, wymusił na królu pełnię władzy, nad parlamentem i stał się dyktatorem. Przedtem jednak chciał się jeszcze porozumieć ze swym jedynym przyjacielem, by mu prawdziwe swe intencje wytłumaczyć. Wszelkie próby jednak rozbijają się o opór fanatyzmu partyjnego, i dlatego dyktator aresztuje swego najlepszego przyjaciela. Oto treść tej sztuki.

Zasadniczą jej wadą jest zbytnia gadatliwość, przeciążenie jej przewlekłymi djalogami i jałową nieraz dyskusją. Wyczuwamy też, że autor odważył się zapuścić w krainę, której nie zna. Psychologiczne uzasadnienie akcji okazuje też niejedną lukę. Próba wybielenia dyktatora nie bardzo przemawia nam do rozumu, bo na scenie słyszymy tylko tyrady Denisa,

Entuzjastyczny wieczór sjoński w Paryżu

Justin Godard i Henri de Jouvenel o sjonizmie. Les Juifs sont la fortune de la France.

Od naszego korespondenta.

Paryż, 18 listopada.

Wieczór sjoński, zorganizowany przez „Jeunesse Juive", wywołał żywe zainteresowanie w tutejszych kołach żydowskich. Po brzegi napełniona sala słuchała w skupieniu wywodów b. ministra p. Godarda, prezesa stow. „France—Palestine", oraz b. Wysokiego Komisarza Syrji p. Henri de Juouvenel'a. Za wielką zasługę i niemniejszy zaszczyt dla Francji uważa Godard oświadczenie Francji jeszcze przed deklaracją Balfoura że popierać będzie dążenia sjonistów. Zapowiada też p. Godard pismo perjodyczne „France—Palestine", które postawi sobie za zadanie nawiązanie stosunków handlowych z Palestyną. Kończy swe przemówienie apelem do Żydów francuskich: „Wy, Żydzi Francji, za mało zajmujecie się Palestyną. Pamiętajcie, że sjonizm, to odrodzenie Żydostwa. Nie zapominajcie więc o obudzeniu żydostwa francuskiego!"

P. Mara Nordau (córka Nordau'a), dzieli się swojemi wrażeniami z Palestyny. Znalazła w Palestynie życie zdrowe i imponujące, kolonje żydowskie tchną Europą i Ameryką a język proroków odżył. Ale p. Nordau uważa, że Francuzi za małą prowadzą propagandę w Palestynie dla rozpowszechnienia tam języka francuskiego.

P. Jouvenel nie zgadza się z p. Nordau. My nie staramy się o rozpowszechnianie francuzczyzny w Palestynie, bo nie język francuski jest językiem Palestyny, ale język hebrajski. Byłem kiedyś przeciwnikiem sjonizmu, ale od czasów mojego pobytu w Syrji, stałem się jego gorącym zwolennikiem. Jestem przekonany że Palestynę odbudować potrafią wyłącznie Żydzi, bo odbudować Palestynę można tylko bezgraniczną wiarąi poświęceniem. P. Jouvenel podnosi wielkie znaczenie prasy sjonistycznej dla całego Wschodu i wyraża jej wdzięczność za usługi, jakie jemu osobiście oddała.

Żydzi, ciągnie dalej b. Wysoki Komisarz Syrji, są szczęściem dla każdego kraju, w którym się znajdują. Les Juifs sont la fortune de la France. Na Wschodzie są oni rozsadnikiem kultury i cywilizacji zachodniej i stąd pierwszorzędna rola sjonizmu. „Oby Wasze rozproszenie zamieniło się wkrótce w jedność i przyniosło pojednanie dla wszystkich narodów świata!" — zakończył p. Jouvenel.

Prezes Egzekutywy sjonistycznej N. Sokołow i minister wojny Paweł Painleve usprawiedliwili listownie swoją nieobecność. H.P.

Dookoła sprawy Schwarzbarta

... do Komitetu Delegacyj Żydowskich. — Co mówią sąsiedzi i znajomi Schwarzbarta — Praporszczyk Pocztar o Petlurze. — Przypuszczalny termin procesu.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Do Komitetu Delegacyj Żydowskich w Paryżu, który zajmuje się sprawą obrony Schwarzbarta, napływają ostatnio z różnych stron świata, całe stosy materjałów, z pośród nich zaś niektóre o pierwszorzędnem znaczeniu. Do wzbogacenia archiwów przyczyniła się znacznie podróż p. Lacache'a do Rosji. Między innemi znajduje się w posiadaniu obrońcy Schwarzbarta dokument wystawiony przez gminę żydowską w Proskurowie, podpisany przez 3000 obywateli żydowskich i potwierdzony przez rabinat. Dokument ten przedstawia obszernie pogromy Petlurowców w Proskurowie i nosi charakter oficjalny.

Materjały napływają jednak i ze sfer oficjalnie niezaangażowanych sprawą. Jednostki dotknięte pogromami albo też naoczni świadkowie dzielą się z Komitetem swojemi wiadomościami. Jest to rzecz zupełnie naturalna i zrozumiała. Społeczeństwo żydowskie, jakkolwiek dalekie od bezwzględnego aprobowania czynu Schwarzbarta, i uznania tego za narodowego bohatera, uznaje jednak i rozumie motywy tego czynu i dąży do wyświetlenia ich i do zupełnie bezstronnego przedstawienia historycznej prawdy.

Ale bardzo ciekawy i charakterystyczny jest fakt, że i koła nieżydowskie okazują sporo zainteresowania i wielkie zrozumienie dla sprawy. I tak, z własnej inicjatywy zupełnie bez wiedzy Komitetu, postanowili sąsiedzi i znajomi Schwarzbarta przyczynić się do jego obrony. Niespodzianką dla Komitetu były te długie, od jakiegoś czasu codziennie napływające listy następującej treści:

„Niżej podpisani, sąsiedzi oraz dawni sąsiedzi Schwarzbarta, znający jego życie i jego charakter są odpowiedzialni wobec Sprawiedliwości za doskonałą moralność, za prawość i uczciwość bez żadnej skazy, za szlachetność serca i dobroć Schwarzbarta. Podpisani wyrażają swoją głęboką sympatję jemu jak też całej jego rodzinie, która w krwawej próbie, jaką przechodzi, godnością swoją umiała wzbudzić podziw u wszystkich tych, którzy ich znają".

Następują tysiące podpisów rodowitych Francuzów, ludzi ze sfer drobnomieszczańskich, robotniczych i rzemieślniczych, którzy uważali za swój moralny obowiązek wystawić zgodne z prawdą świadectwo swojemu znajomemu i sąsiadowi.

Z ciekawszych dokumentów przytoczę jeden jeszcze, mający raczej znaczenie psychologiczne, niż czysto prawnicze. Jest to list byłego praporszczyka (chorążego) carskiej armji, mieszkającego obecnie w Hajfie:

„Ja, praporszczyk ruskiej armji, — czytamy, — kawaler „georgewskich medali", Gregoryj Zacharewicz Pocztar (Żyd), służyłem w czasie wojny światowej w 34 pułku. Kilkakrotnie raniony na polu bitwy, stale przebywając na froncie, zyskałem sobie względy przełożonych moich, o czem niech świadczy mój stopień wojskowy oraz najwyższe odznaczenie. Za czasów regime'u ukraińskiego dostałem się do armji Petlury.

Petlurę znałem jeszcze jako młodego studenta. Często przychodziłem do jego siostry w Połtawie, gdzie mieszkał Simon, uczęszczający do połtawskiego seminarjum. My znosiliśmy się wcale dobrze, ale zauważyłem, że Petlura zawsze był Żydom wrogo usposobiony.

Potem, kiedy był królem na Ukrainie, widywałem się z nim często. Simon powiedział mi raz: Nie bój się Gregoryj, ciebie moi kozacy nie zabiją. Tyś wcale nie podobny do Żyda".

Następują jeszcze inne tego rodzaju szczegóły. Wkońcu Pocztar zapewnia, że na słowach jego można stanowczo polegać. „W Paryżu, pisze, jest dużo z pośród moich byłych przełożonych w armji rosyjskiej (tu następują nazwiska), wszyscy mnie znają doskonale i oni posłużyć mogą informacjami o mnie".

List dość naiwny i świadczący o małej inteligencji byłego praporszczyka (mnóstwo w nim błędów i wulgaryzmów), jest jednak tem bardziej może wiarygodnym przyczynkiem do psychologji Petlury.

Co do terminu, w którym proces się odbędzie, niema dotychczas żadnych pewnych wiadomości. Krążą tu wersje, że nie należy się go spodziewać przed lutym. Wieści te pochodzą pono ze źródeł dobrze poinformowanych, tak, że jeszcze trzy miesiące dzielą nas od procesu.

Paryż, w listopadzie. H. Pfeffer.

... czynów jego nie widzimy i dlatego nie bardzo im dowierzamy. Punktem kulminacyjnym dramatu jest stosunek Denisa do Fereola z którym łączą go najdroższe wspomnienia lat młodych. To ciągłe nawracanie do tych reminiscencji razi jako zbytnia czułostkowość, natomiast uposażenie Fereola w cechy jakiegoś socjalistycznego Hamleta, nie wierzącego w swój cel a mimo wszystko walczącego jak fanatyk na swym posterunku świadczy tylko o zakłopotaniu autora.

Jednem słowem, mnóstwo zastrzeżeń budzi się w nas przeciw tej sztuce, w której girlandy sensacji złamały jej psychologiczny kościec pacierzowy, ale sam eksperyment jest pociągający. Otwiera bowiem dla dramatu, zabłądzonego w ślepą uliczkę jałowej nudy, nową drogę.

„Dyktator" w naszej, elektrycznością przesyconej atmosferze, powinien mieć bezsprzecznie duże widoki powodzenia tembardziej, że jest na ogół wystawiony starannie. Rolę Denisa zagrał p. Nowakowski z umiarem, uwypuklając trafnie w morzu romańskiej elokwencji sceny głębokiego załamania się przyjaźni. Rolą Fereola wysunął się p. Kułakowski który grą swą uzupełnił luki autora w postawieniu i przeprowadzeniu tej postaci socjalistycznego Hamleta. Parę królewską ujęli p. Hałacińska i p. Jednowski w sposób nowoczesny i zajmujące, inteligentne stworzyli sylwetki. Z epizodycznych figur przedewszystkiem wymienić należy p. Sosnowskiego jako starego mądrego, cynicznego arystokratę p. Leliwę, jako właściciela szynkowni i zaufanego dyktatora oraz p. Wybrańskiego. M. K.

Ruina gospodarcza żydostwa rosyjskiego

Dygnitarz sowiecki p. Kalinin nakreślił niedawno w przemówieniu, wygłoszonem na konferencji Ozet obraz obecnego położenia Żydów, oglądany przez różowe okulary. Ograniczył się wyłącznie do przedstawienia sytuacji w kolonjach krymskich rozwodząc się szczególnie nad ich przyszłością, nie wspominając atoli ani słowem o strasznej sytuacji Żydów, nieobjętych kolonizacją. Konferencja Ozet, w której biorą udział także delegaci zagranicznych instytucyj, nie była odpowiednim terenem dla wynurzeń p. Kalinina w tym kierunku. Uczynił to kto inny, a mianowicie p. Bragin, znany komunista żydowski, inicjator kolonizacji żydowskiej w Rosji. Ogłosił on artykuł w moskiewskich „Izwiestach" gdzie opisuje swe wrażenia z odwiedzin różnych osad żydowskich.

P. Bragin przeprowadził ankietę pośród kilknset żydowskich nauczycieli ludowych i zbadał materjały, które są w posiadaniu instytucyj partyjnych i sowieckich. Oto do jakich wywodów doszedł:

Co za niesłychana chwiejność, niepewność dnia dzisiejszego. Co za lęk przed dniem jutrzejszym! Jak daleką i uciążliwą jest droga wiodąca do lepszego jutra. Pomimo to, często się słyszy: Czyż Żydom w Rosji sowieckiej ciężko się żyje? Zajrzyjcie do Ilinki, do urzędów... Należy wreszcie położyć kres tym legendom. Nawet w Moskwie, w największym ośrodku handlowo- przemysłowym, „nepmani" żydowscy stanowią znikomy odsetek ogółu ludności żydowskiej.

Na liczbę 9,200.000 członków związków zawodowych znajduje się wszystkiego wliczając bezrobotnych 300.000 Żydów. Garstka urzędników żydowskich, której się dobrze powodzi, ściąga na siebie powszechną uwagę podczas gdy nikt nie wie i nikt nie wspomina o miljonowej masie ubogiej ludności żydowskiej. 200 czy 300 dam żydowskich w futrzanych paltach, 100—200 stałych bywalców premjer teatralnych przesłaniają widok setek tysięcy obdartych, wynędzniałych kobiet żydowskich.

Opisując niezwykle ciężką sytuację rzemieślników i drobnych handlarzy żydowskich za czasów carskich, p. Bragin stwierdza, że obecnie sytuacja nie bardzo uległa polepszeniu.

Jeśli do tego obrazu nakreślonego przez p. Bragina, dodamy jeszcze niesłychany ucisk moralny, brak swobody organizacji i wolności przekonań, o czem oczywiście p. Bragin nie wspomina, to obraz ruiny żydostwa rosyjskiego będzie zupełny. P. Bragin widzi, podobnie jak p. Kalinin dla mas żydowskich tylko jedno wyjście — rolnictwo. Zapominają, obaj o starej prawdzie, że osadnictwo rolnicze nie może być środkiem do gaszenia pożaru ani ratunkiem od głodu. Musi się ono dokonywać stopniowo i powoli, a więc tylko w bardzo drobnej mierze może ulżyć nędzy żydowskiej.

Wpływy Keren Hajessod we wrześniu

We wrześniu br. wpłynęło do centrali Keren Hajessodu ogółem 50.777 funtów szterlingów. Jest to znaczny wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy w tym samym czasie wpłynęło zaledwie 31.831 funtów. Na sumę 50.777 f. szt. złożyły się wpływy m. in. z następujących krajów: Stany Zjednoczone 37.150, Afryka południowa 5.537, Niemcy 1287, po Egipcie, Palestynie i Anglji, jako siódmy kraj co do wielkości wpływów znajduje się Polska, gdzie zebrano 731 funtów; z tego w b. Kongresówce 242, w zachodniej Małopolsce 236, we wschodniej Małopolsce 165, a w okręgu wileńskim 87. Ogółem zebrano na Keren Hajessod do 30 września 1926 roku — 2,576,200 f. szt.

Korzystna pożyczka rządu angielskiego dla Tel-Awiwu

W uzupełnieniu wiadomości o pożyczce rządu Palestyńskiego dla Tel Awiwu podajemy następujące szczegóły: Rząd angielski oświadczył gotowość udzielenia gminie Tel Awiw pożyczki w kwocie 20—30.000 funtów szterlingów, potrzebnych do wykonania koniecznych zobowiązań. Tel Awiw ma spłacić pożyczkę w miarę poprawy sytuacji finansowej. Autonomja Tel Awiwu nie jest niczem naruszona na skutek pożyczki rządu.

Konstytucja dla Transjordanji

Prace przygotowawcze około projektu ordynacji wyborczej dla ciał ustawodawczych Transjordanji postąpiły tak daleko naprzód, że z końcem grudnia ma być zwołany parlament do Ammanu. W otwarciu parlamentu weźmie udział Wysoki Komisarz Palestyny, lord Plumer. Emir Abdulla ma dopiero po otwarciu Zgromadzenia Narodowego udać się do Londynu, celem omówienia z rządem angielskim kierunku rządów w Transjordanji.

Rewizjoniści żądają zmiany programu sjońskiego

W Palestynie odbyła się niedawno trzecia konferencja sjonistów-rewizjonistów. M. in. powzięła konferencja rezolucję, żądającą zmiany w programie sjonistycznym, a mianowicie zastąpienia słowa „siedziba narodowa" słowem „państwo żydowskie".

—— o§o ——

NIEMIECKI DYREKTOR MINISTERJALNY W PALESTYNIE. W Palestynie bawi obecnie dyrektor ministerjalny dr. Hans Schaffer z Wrocławia. Dr. Schaffer odbył konferencję z członkami egzekutywy sjonistycznej. Dr Schaffer szczególnie interesował się zagadnieniami pracy i bezrobocia, któremi zajmuje się z urzędu w Niemczech.

WIELKA WYSTAWA PALESTYŃSKA W AMERYCE. Kierownictwo „Wystawy bliskiego Wschodu", która odbyła się niedawno w Tel-Awiwie zamierza, w porozumieniu z kierownictwem kampanji palestyńskiej w Ameryce zorganizować w Nowym Jorku, wielką wystawę palestyńską.

WYPADEK Z OKRĘTEM Z PALESTYNY. Jak telegrafują z Constanzy, okręt towarzystwa Faber-Line „Braga", który wyruszył z Jaffy, mając na pokładzie 148 pasażerów oraz duży ładunek towarów, osiadł na mieliźnie na morzu Egejskiem. Okręt ten miał przybyć do Constanzy dn. 18 bm. Szczegółów narazie brak.

CHULIGANIE W BELGJI. Z Antwerpji donoszą, że czterech flamandzkich chuliganów napadło na rabina Rotenberga, podarli mu kapelusz i ciężko go zranili w głowę. Napastnikom udało się zbiec. Komendant policji wyraził swoje ubolewanie sędziwemu rabinowi z powodu niecnego napadu i przyrzekł, że dołoży wszelkich starań, aby napastników oddać w ręce sprawiedliwości.

MŁODA SKRZYPACZKA ŻYDOWSKA HELENA BERLINÓWNA uzyskała pierwszą nagrodę jako najlepsza skrzypaczka w Ameryce. Berlinówna urodziła się w Filadelfji i jest córką niezamożnych rodziców. Dzięki swemu niezwykłemu talentowi zdobyła drogę do sławy i spotkała się z uznaniem całej Ameryki.

Bł. p.

Dr. RUDOLF HAMERSCHLAG

długoletni znany lekarz **w Szczawnicy**, były lekarz okręgowy w Krościenku nad Dunajcem, założyciel Towarzystwa dla chorej młodzieży żydowskiej „Nadzieja", lekarz naczelny Lecznicy Warszawskiej Kasy Chorych w Szczawnicy, zasłużony działacz zmarł po krótkich cierpieniach licząc lat 63 w Szczawnicy 20 listopada br.

Córka, syn, synowa, zięć, wnuk.

Wiadomości z kraju

Zabotyński przybywa do Polski?

Jak już donosiliśmy opuścił przywódca sjonistów rewizjonistów Palestynę gdzie na kilku zgromadzeniach rozwinął swój program. W drodze powrotnej wygłosił Żabotyński referat w Salonikach, a w dniu wczorajszym przemawiał w Berlinie na temat „Czego nas uczy Palestyna?"

Jak słychać, ma Żabotyński przybyć z Niemiec do Polski celem wygłoszenia kilku referatów w różnych miastach.

Akademicy-Żydzi niedopuszczeni do prosektorjum na Uniwersytecie w Warszawie

Komisja prawników, wyznaczona przez Wydział medyczny uniwersytetu warszawskiego dla załatwienia sprawy trupów żydowskich, powzięła jak wiadomo, uchwałę tej treści że studenci-Żydzi zobowiązani są dostarczać procentowo przypadającą ilość trupów żydowskich. W ubiegłym tygodniu komisja przedłożyła uchwałę, powyższą senatowi akademickiemu, który uchwałę komisji zatwierdził jednogłośnie, odrzucając tem samem wszelkie argumenty i warunki Żydów.

Onegdaj otwarto znów prosektorjum, które przez szereg tygodni było zamknięte — lecz tylko dla studentów... nie-Żydów. Wstęp dla studentów Żydów uzależniono zatem w myśl uchwały „zgodnej z Konstytucją" od dostarczenia żądanej ilości trupów.

Wielka afera przemytnicza z udziałem wicekonsula niemieckiego

Władzom celnym w Poznaniu udało się ujawnić wielką aferę szmuglerską, posiadającą zabarwienie sensacyjne, a to z tej przyczyny, że wmieszany jest między in. także wicekonsul niemiecki w Poznaniu p. Schmidt. P. Schmidt w towarzystwie pewnego kupca ze Zbąszyna przewoził wielokrotnie przez granicę niemiecko-polską olbrzymie bagaże, które były rzekomo prywatnemi bagażami p. wicekonsula. Władze odkryły, że bagaże te zawierały manufakturę jedwabie i szereg luksusowych artykułów których opłata celna jest bardzo wysoka. Towar skonfiskowano, p. Schmidt dostał dymisję a przeciwko kupcowi wszczęto dochodzenia.

Tragiczne zajście w Monasterzyskach

W piątek wieczorem został postrzelony przez funkcjonarjusza policji kupiec w Monasterzyskach Benjamin Bauchman. Ofiarę wypadku przewieziono w ciężkim stanie do szpitala we Lwowie. W związku z tym wypadkiem wydała komenda policji komunikat, że Bauchman stawiał czynny opór policjantowi i w trakcie szamotania miał policjant nazwiskiem Chłopek, otrzymać kilka uderzeń w głowę, wobec czego dobył rewolweru i strzelił do Bauchmana.

Wedle opowiadań p. Bauchmanowej, która przybyła do Lwowa wraz z mężem, tło zajścia jest odmienne. Mianowicie mąż jej, który w krytycznym czasie bawił u sąsiada, zwabiony krzykiem dochodzącym z ulicy — opuścił mieszkanie sąsiada i zbliżył się do grupy ludzi, wśród której zauważył trzech awanturujących się osobników w podpitym stanie. Otaczający ich ludzie wołali o pomoc i ratunek.

Gdy Bauchman zapytał o przyczynę zajścia, jeden z owych trzech którym się okazał posterunkowy Chłopek strzelił doń z rewolweru raniąc go ciężko.

Sprawą zajął się Sąd, który niezawodnie wyświetli tło zajścia.

PREZ. MOSCICKI DOKTOREM HONORIS CAUSA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ. Onegdaj odbyło się na politechnice warszawskiej uroczyste wręczenie p. prezydentowi Rzeczypospolitej, Mościckiemu, dyplomu doktora honoris causa. Takież same dyplomy przyznał senat ponadto p. Curie-Skłodowskiej i prof. Józefowi Jerzemu Boguskiemu.

Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY SMIERCI STEFANA ŻEROMSKIEGO zebrali się w ubiegłą sobotę nad grobem znakomitego pisarza przedstawiciele władz państwowych, literatury, sfer artystycznych i naukowych itd. Przemówienia wygłosili pastor Semadini, prof. Ujejski i Juljusz Kaden-Bandrowski.

CLANDE FARRERE przyjeżdża dziś do Warszawy, gdzie wygłosi kilka odczytów o kobiecie.

SKUTKI KARYGODNEGO NIEDBALSTWA. Z Bielska donoszą nam: W 4-piętrowym domu przy ul. Batorego 5 mieszczą się lokale fabryczne i biura dwóch fabryk likierów, „Rozkwit" i „Altvater-Gessler" w Bielsku. Ubiegłego poniedziałku zdarzył się tam nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa pani Franciszka Krautlerowa, rodem z Krakowa. Wskutek braku oświetlenia wpadła nieszczęśliwa w otwór windy sięgającej do piwnic budynku, skąd ją z połamanemi rękami, w ciężkim stanie przewieziono do szpitala powszechnego w Bielsku, na oddział chirurgiczny. — Przeciw winnym karygodnego niedbalstwa wdrożyła policja dochodzenia.

ZMIANY W STAROSTWACH. P. Czesław Żółkiewicz, starosta w Tarnowie, został mianowany na stanowisko inspektora starostw w województwie krakowskiem. Dotychczasowy starosta w Wieliczce, Meissner, przeniesiony został w stan spoczynku.

ZGON DRA ERNESTA ADAMA. We Lwowie zmarł wczoraj Dr Ernest Adam prezes TSL, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, były współpracownik krakowskiej „Nowej Reformy"

NOWE PISMO RZĄDOWE W WARSZAWIE. Wkrótce ma się ukazać w Warszawie nowe pismo redagowane na wzór „Kurjera Warszawskiego". Pismo to będzie przeznaczone specjalnie dla kół mieszczańskich i będzie popierało politykę rządową. Tak więc obok „Epoki" i „Głosu Prawdy" powstanie trzeci organ rządowy.

DOOKOŁA KOŚCIOŁA NARODOWEGO. Na niedzielę o 11 rano wyznaczony został w sali kinoteatru „Pan" w Warszawie, odczyt biskupa polskiego kościoła narodowego w Ameryce, Hodura. Gdy na mownicy ukazał się biskup Hodura, na sali powstały krzyki i gwizdy, poczem grupa demonstrantów opanowała mownicę. W międzyczasie wytworzyła się bójka. Biskup Hodura, oraz Bończak zostali dotkliwie pobici. W związku z tem zajściem aresztowano szereg osób.

CENNE MALOWIDŁA ŚCIENNE, pochodzące prawdopodobnie z XVII. w. odkryte przy sposobności bielenia dużej sklepionej sali parterowej w budynku rzeszowskiego starostwa, mieszczącem się w byłem Kollegium Pijarów.

ZNANA ŚPIEWACZKA JAPOŃSKA TEIKO KIWA, która z wielkiem powodzeniem występowała ostatnio w Warszawie, wystąpi w dniach 26 i 28 bm. w Teatrze Wielkim we Lwowie

WYPADEK WOJEWODY RACZKIEWICZA. Wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz uległ w niedzielę w Warszawie wypadkowi. Pośliznąwszy

się na ulicy, zwichnął nogę w [illegible]. Zranioną nogę ułożono w gipsie. Choroba potrwa kilkanaście dni.

ARESZTOWANIE DRA KRUKA. W piątek odbył się w Częstochowie proces znanego żydowskiego działacza robotniczego i przywódcy niezależnej partji robotniczej dra J. Kruka, oskarżonego o antypaństwową propagandę. Sąd skazał dra Kruka na półtora lat więzienia i polecił go natychmiast aresztować. Wszelkie usiłowania w kierunku uwolnienia dra Kruka za kaucją pozostały bez skutku.

BANDYCI KOLEJOWI GRASUJĄ. W pociągu, zdążającym z Kalisza do Łodzi, w trzeciej klasie jechał [illegible] Puczennik. Do przedziału wszedł nieznajomy pan i zapalił papierosa. Pod wpływem dymu zległ Puczennik uśpieniu. Kiedy się zbudził, brakowało mu 500 dolarów i 3,300 złotych. Nieznajomy pan oczywiście znikł.

TRZY MIESIĄCE ARESZTU ZA UCINANIE BRÓD ŻYDOWSKICH. Ze Lwowa donoszą że dwaj robotnicy, oskarżeni o obcinanie Żydom bród w roku 1918, zostali skazani w tamtejszym sądzie na trzy miesiące aresztu.

Fundusz Łańcuchowy

na rzecz budowy Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365)

LISTA XVII.

I. Tow. Akc. J. D. Potoka Synowie w Będzinie składa 100 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Braci Schein w Będzinie S. A. w Będzinie, 2) Jakóba Guttmana S. A. w Będzinie, 3) Nichema Cukiermana w Będzinie, 4) Henryka Numberga w Będzinie, 5) Noe F[illegible]a w Warszawie, 6) Abrahama Neugolberga w Warszawie, 7) A. Wulfsohna w Sosnowcu, 8) Herza Lifschütza w Sosnowcu, 9) Polskie Zakłady Przemysłu cynkowego W. P. Förstenberga w Będzinie, 10) Tow. Esper w Katowicach.

II. Józef Blatt składa 100 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Łazarza Sandlera w Bielsku, 2) Dra Szymona Blatta w Katowicach, 3) Dra Stefana Timberga.

III. R. Aleksandrowicz składa 100 Zł.

IV. Abraham Lindenbaum składa 100 Zł.

V. Wilhelm Ader składa 100 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dra Ignacego Landaua sr., 2) Rafała Rubinsteina, 3) Firmę Falter i Dattner, 4) Inż. Dr. Fryderyka Pordesa, 5) Samuela Maschlera, 6) Szymona Zieglera w Nowym Sączu.

VI. Bernard Liban i Ska składają 100 Zł i wzywają do złożenia odpowiedniej kwoty: 1) Fabrykę wyrobów szamotowych w Skawinie, 2) Zakłady ceramiczne „Bonarka" w Bonarce, 3) Wapienniki Liban i Ehrenpreis, 4) Płaszowską fabrykę cegieł, 5) Firmę Kern i Ska, 6) Firmę „Rydlówka", 7) Firmę Freilich i Karmel, 8) Firmę „Karpaty".

VII. Dr. Maurycy Simche, adw. w Tarnowie, składa 50 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dra Józefa Offnera w Tarnowie, 2) Inż. Mojżesza Leuchtera w Tarnowie, 3) Firmę Bracia Braun w Tarnowie, 4) Dra Zygmunta Fischlera w Dębicy, 5) Firmę Maurycy Feld w Tarnowie, 6) Dra Abrahama Milleta w Dębicy, 7) Firmę Bracia Rosenbluth w Tarnowie, 8) Leona Lesera w Tarnowie.

VIII. Salomon Wistreich z Jasła - 50 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Benjamina Kramera w Jaśle, 2) Michała Goldflussa w Jaśle, 3) Bernarda Korfelda w Jaśle, 4) Henocha Płockiera w Jaśle, 5) Roberta Rubla w Jaśle.

IX. Józef Leiblowitz składa 100 Zł.

X. Dr. Wilhelm Weisglas składa 50 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Dra Zygmunta Müllera w Wieliczce, 2) Antoniego Neuberga, 3) Wilhelma Silbersteina w Piotrkowie, 4) Mauryceego Lewita w Piotrkowie, 5) Stanisława Silbersteina w Piotrkowie.

XI. Manfred Reichstein składa z okazji zaręczyn swej córki Poli z p. Drem Maurycym Friedmannem kwotę 50 Zł.

XII. Izydor Tänzer składa 50 Zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1) Wilhelma Spiro w Tarnowie, 2) Arnolda Schwarza w Tarnowie, 3) Szlomę Eichhorna w Tarnowie, 4) Zygmunta Fleischera w Tarnowie, 5) Dra Aleksandra Bibersteina.

Dział sportowy

Zastój w Krakowie. — Stołeczna „Polonja" bije „Wartę" poznańską. Wyniki fotbalowe. — Z kraju i ze świata.

CRACOVIA — AMATORSKI K. S. 3:1 (1:0).

Cracovia bez Kałuży, na miejscu którego gra Gintel. Zawody stały przez cały przeciąg czasu pod wybitną przewagą Cracovii, której atak nie umiał wykańczać licznych pozycyj podbramkowych. Goście katowiccy przedstawili się jako wcale dobra drużyna niedorównali jednak swemu dawnemu poziomowi z przed dwu lat, kiedy święcili trjumfy nad wszystkimi prawie drużynami krajowymi a nawet i najpoważniejszymi zagranicznymi. Obecnie drużyna jest odmłodzoną i potrzebuje dużo czasu aż się skrystalizuje. Mimo znacznej przewagi udaje się Cracovii do przerwy uzyskać tylko jeden punkt przez Nawrota, po przerwie natomiast powiększają stan zwycięstwa Sperling i Kubiński z karnego. Goście natomiast mogą zaledwie uzyskać honorowy punkt przez Nikisza.

Sędziował p. Wittmann.

2 p. Lotniczy—Makkabi 5:2.

Podgórze— Cracovia rez. 3:1,

Jutrzenka—Zwierzyniecki 3:3.

* * *

WARSZAWA. Polonja—Warta 5:1 (4:0). Polonia warszawska uzyskała zasłużone zwycięstwo nad słabo grającymi Poznańczykami. Tem samem poprawiły się szanse Polonji w mistrzostwie Polski. Obecnie prowadzi w mistrzostwie Pogoń lwowska 4 punktami przed Polonią, która ma tylko 3 punkty. Następne zawody pomiędzy Polonią a Pogonią zadecydują o mistrzostwie. Należy jednak uważać za pewne, że tytuł mistrza przypadnie Pogoni, która ma o 1 punkt więcej, a i zawody we Lwowie są łatwiejsze do wygrania dla Pogoni, gdyż będą one tylko zakończeniem przerwanych, w połowie z powodu ulewy już rozpoczętych zawodów które zakończyły się wynikiem 1:0 dla Lwowian.

* * *

Legja Makkabi 5:2.

ŁODZ. ŁKS.—Widzew 2:0.

PABIANICE. ŁTSG.—Pabianickie T. S. 3:1.

LWÓW. Pogoń—Lechia 8:2 Hasmonea—Czarni 1:1.

KATOWICE IFC—Preussen 5:1. Naprzód—Mysłowice 5:1.

* * *

WIEDEŃ. WAC—BAC 3:2. Pierwsza porażka Bacu w mistrzostwie. Amateure—Admira 4:0. Rapid—Foridsdorf 5:3. Hakoah—Sportklub 1:0. Vienna—Simmering 8:1.

PRAGA. Vrsovice—Nuselsky 8:1. DFC—Vicktorja Žižkov 4:3. Sparta—Vrsovice 2:2. Pierwszy występ Sparty po powrocie z Ameryki nie wypadł zbyt pomyślnie. Slavia—Cafk 4:1.

BUDAPESZT. Bastia—Sabaria 4:0. III. Kor—Hungaria 2:0. Ujpesti—„33" 1:0. FTC—Neupesti 4:0. Vasas—National 3:2.

* * *

JACK COOGAN FOTBALISTĄ. Słynny młodziutki aktor filmowy Jackie Coogan uczęszcza obecnie do szkoły w Los Angelos i gra namiętnie w piłkę nożną.

URUGUAY MISTRZEM AMERYKI. Mistrzostwa państwowe Ameryki zostały już ukończone. Mistrzem został ponownie Uruguay, bijąc wszystkich swych przeciwników: Argentynę 2:0, Chile 3:1. Paraguay 6:1 i Boliwię 6:0.

REPREZENTACJA POLSKI W AMERYCE? Jak podaje wiedeński Sporttagblatt ma reprezentacja Polski spotkać się z reprezentacją Ameryki na wiosnę r. 1927. Również reprezentacja Hiszpanji ma odbyć tourne po Ameryce. Wiadomość wydaje się nam chwilowo nieprawdopodobną, gdyż związek polski nie rozpoczął wogóle w tej sprawie żadnych pertraktacyj. Również wobec mniej więcej jeszcze amatorskiego charakteru footbalu polskiego trudno byłoby zestawić drużynę, któraby mogła wyjechać na dłuższe tournee do Ameryki.

LIGA POLSKA daje prasie zagranicznej wiele tematu do pisania. Prasa zagraniczna dopatruje się w utworzeniu ligi jeszcze jeden szczebel do wprowadzenia oficjalnego zawodostwa w szeregi footbalowe.

* * *

LAWSON ROBERTSON, słynny trener narodowego lekkoatletycznego związku Ameryki, odwiedził Niemcy, celem przekonania się o stanie niemieckiej lekkiej atletyki. Po powrocie do Ameryki udzielił on wywiadu pismom o niemieckiej lekkiej atletyce. Znakomity ten fachowiec widzi w Niemcach najpoważniejszych konkurentów na przyszłej olimpjadzie. Wyraża on się nadzwyczaj pochlebnie o organizacji niemieckiej atletyki. Podziw wprost wzbudziło w nim to, że na zawodach lekkoatletycznych widział do 15 000 widzów. Zdaniem Robertsona trenuje obecnie w Niemczech około 500.000 lekkoatletów, wśród których zauważył cały szereg znakomitych zawodników.

NIEMIECKI ZWIĄZEK ATLETYCZNY ZATWIERDZIŁ REKORDY NA ROK 1926. Rejestr obejmuje następujące rekordy: 100 mtr. Körnig 10,4 500 mtr. dr. Peltzer 1:03,6 (rekord światowy) 800 mtr. dr. Peltzer 3:51,6 (rekord światowy). 1000 mtr. Peltzer 2:27.4. 1,500 mtr. dr. Peltzer 3:51. (rekord światowy). 2000 mtr. Walpert 34. — 5000 mtr. Dickmann 15:07,3. 400 mtr. z płotkami dr. Peltzer 54.4. sztafeta 4x100 mtr. 1:47,4. sztafeta 4x400 mtr. 3:22,3. skok w dal Dobermann 7,36. rzut kulą Schröder 14,62 mtr. rzut kulą oburącz Brechenmacher 25,54 mtr. bieg maratoński Reichmann 2:41:00.9.

WALNE ZGROMADZENIE AMERYKAŃSKIEGO ZWIĄZKU LEKKOATLETYCZNEGO odmówiło zezwolenia europejskim atletom na udział w zawodach w Ameryce. Cały szereg europejskich znakomitości lekkoatletycznych pragnęło w przyszłym roku występować w Ameryce, w której lekkoatletyka wcale pokaźne przynosi dochody. Pomiędzy innymi znalazły się podania dr. Peltzera, Nurmiego, Martina, Widego i Baratona.

Przecież dolar ma siłę przyciągania.

* * *

DEMPSEY I TUNEY spotkają się jeszcze raz w zawodach o tytuł mistrza świata. Tuney jednak zgodził się na rozegranie zawodów tylko w tym wypadku, gdy Dempsey pokona naprzód Scharkeya Jacka Delaneya i Harry Persona.

TOMMY LOUGHRAM pokonał M. Burke'a w rozstrzygającem spotkaniu i dochodzi obecnie do zawodów z mistrzem świata w wadze półciężkiej Jackem Delaneyem.

VAN DYCK, mistrz w wadze lekkiej Holandji, pokonał swego rywala Van Veldta.

* * *

FEDERATION INTERNATIONALE DE LAWN-TENNIS zwołała kongres na dzień 18 marca do Paryża. Głównym tematem obrad będzie udział tennisistów w najbliższej olimpjadzie, stosunek do nowego typu zawodowców tennisowych i sprawa przyjęcia Niemiec do związku.

BISKUPI JAKO TENNISIŚCI. Biskup Londynu jest zapalonym tennisistą. W czasie swej podróży po Ameryce rozegrał on cały szereg zawodów z gwiazdami amerykańskiego tennisa, a nawet wraz z Johnstone pokonał parę Helen Wills — dr. Hardy 6:4. W drugiej partji przegrał biskup wraz z Miss Wills do pary Hardy—Johnston 6:4, 6:2. Ciekawe było spotkanie biskupa londyńskiego z biskupem z San Francisko, który jest również zapalonym tennisistą. Londyńczyk zwyciężył 6:0 6:1.

Wesoły kącik

— Przy pańskim kaszlu nie powinien pan więcej pić wina, ani piwa ani wódki; również powinien pan przestać palić.

— Ach, panie doktorze, to w takim razie pozostanie mi tylko sam kaszel!

* * *

— Pan aptekarz kocha zapewne bardzo swoje dzieci?

— Jeszcze jak! Zanim je bije, zawsze je naprzód chloroformuje.

* * *

Autor, zupełnie dotąd nieznany, wraca z letniska i znajduje swe mieszkanie całkowicie puste. Z głębi piersi wyrywa mu się okrzyk: Okradziony! Sezon zaczyna się pomyślnie, będzie się przynajmniej w gazetach o mnie pisało!"

Program stacyj broadcastingowych

Wtorek, 23 listopada.

Warszawa (400 m) 15—15'15 Komunikat gosp. 17'30—18'5 Koncert. 19'55—20'20 Lekcja gry w szachy. 20'40—22 Koncert kameralny. Wiedeń (517.2, 477 m) 16'15 Koncert. 18 Godzina kobiety (Hygjena w gospodarstwie). 20'05 Koncert. Berlin (483, 566 m) 20'15 Rewietka „An und aus". — Nowości. Prognoza. Budapeszt (55.6 m) 16'47 Orkiestra kameralna opery. 19 Przeniesienie z opery. — Nadto: muzyka taneczna. Londyn (361.4 m) 19 Muzyka taneczna. 21 Koncert. 23—24 Muzyka taneczna. Zurych (500 m) 13'15 Giełda. 19'57 Wieczór operowy. 21'30 Nowości. Prognoza.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 08	Listopad 23 Wtorek 17 Kislew 5687	Zachód słońca 15 m. 38

Z Biura Palestyńskiego

Biuro palestyńskie w Krakowie (Zielona 17) wzywa wszystkich chaluców, którzy mają paszporty lub też mają je w najbliższych dniach otrzymać, by pisemnie lub osobiście zawiadomili o tem nasze biuro najpóźniej do dnia 27 bm., gdyż na podstawie tych zgłoszeń ozna czymy kontyngent certyfikatów na bieżące półrocze.

Emigranci na „hamlace", które takowe w ostatnich czasach otrzymali jakoteż tacy, którzy je przedtem otrzymali i stoją w kontakcie z osobami lub instytucjami, które im te „hamlace" wysłali, prosimy o nadesłanie nam odnośnych listów, o ile reflektują na certyfikaty w bieżącym sezonie. Zgłoszenia przyjmujemy do 27 bm. między godziną 9—2 przed południem codziennie z wyjątkiem soboty.

* * *

Koszta podróży III klasą na specjalnym parowcu Lloyd Triestino, wychodzącym każdego czwartku z Trjestu do Palestyny, wynoszą obecnie cztery funty. Taryfa osobowa i towarowa na kolejach rumuńskich została podwyższona o 50 proc. tak, że bilet III. klasy z Warszawy do Konstancy kosztuje 59 zł.

Równouprawnienie języka hebr. i żydowskiego

Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje projekt ustawy w sprawie używania języków w państwie. Ustawa zniesie wszystkie dotychczasowe rozporządzenia i dekrety, obowiązujące w różnych częściach Polski, i obejmie postanowienia o używaniu języków w korespondencji pocztowej na szyldach i afiszach, jakoteż na zebraniach. Jak słychać ma być język hebrajski i żydowski w tym projekcie zupełnie równouprawniony z innemi językami w państwie.

Kolonizacja żydowska w Polsce

Odczyt historyczno-naukowy na powyższy temat wygłosi współpracownik nasz, p. Dr Ludwik Oberlaender w sobotę, d. 27 bm. w Kollegjum wykładów Naukowych.

Nadzwyczaj zajmujący temat, jak osoba prelegenta, jednego z najlepszych znawców tego przedmiotu, zainteresują niewątpliwie szerokie koła naszej publiczności.

Tajemniczy zgon aresztowanego na komisarjacie przy ul. Starowiślnej

W niedzielę o godz. 22 został zawezwany posterunkowy pełniący służbę na pl. Dominikańskim do restauracji „Gastronomja" przy pl. Dominikańskim ponieważ do tego lokalu przyszło 2 pijanych osobników, którzy wyprawiali awantury, a jeden z nich skradł butelkę wódki. Po przybyciu do restauracji, posterunkowy przytrzymał jednego z awanturników w osobie pomocnika ślusarskiego Edwarda Witkowskiego (lat 19) zam. przy ul. Wita Stwosza l. 11. Policjant odebrał od Witkowskiego skradzioną butelkę wódki i doprowadził go na I. komisarjat policji, drugi zaś awanturnik zbiegł. Po osadzeniu Witkowskiego w areszcie policyjnym zawiadomili inni znajdujący się tamże aresztanci, że Witkowski zmarł. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego nie zdołał przywrócić Witkowskiego do życia. Zawezwany lekarz obwodowy Dr Weinsberg skonstatował śmierć i polecił odstawić zwłoki do zakładu medycyny sądowej.

Jak obecnie stwierdzono, zmarły nazywa się Ezechiel Migdał i był notowany już na policji.

Zaznaczyć należy, że jest to drugi od niedawnego czasu wypadek tajemniczej śmierci w aresztach komisarjatu przy ul. Starowiślnej. Również niejasno przedstawiona jest w powyższym komunikacie policyjnym sprawa nagłej zamiany zmarłego Witkowskiego na Migdała.

—o-§-o—

— **ODZNACZENIE.** Dnia 21 bm. wręczył wojewoda p. Darowski na specjalnie zwołanem uroczystem posiedzeniu Izby Budowniczych w Krakowie p. Tadeuszowi Stryjeńskiemu odznaki Krzyża Oficerskiego orderu Odrodzenia Polski" nadanego zarządzeniem z dnia 28 kwietnia br.

— **STACJA SEJSMOGRAFICZNA W KRAKOWIE.** W najbliższym miesiącu będzie uruchomiona przy obserwatorjum astronomicznem w Krakowie stacja seismograficzna dla badania wstrząśnień ziemi. Odpowiednie przyrządy już nadeszły i niebawem zostaną zmontowane. Będą one w możności rejestrować nawet najdrobniejsze ruchy ziemi na terenie państwa polskiego, jak również trzęsienia ziemi na całym kontynencie europejskim.

— **LUSTRACJA SĄDÓW.** Od tygodnia bawi w Krakowie sędzia sądu najwyższego p. Dr Wójcicki i przeprowadza lustrację sądów krakowskich. W dniu wczorajszym Dr Wójcicki przysłuchiwał się rozprawom, prowadzonym w sądzie okręgowym karnym, poczem konferował z prezesem sądu Pelcem. Po odbyciu wizytacji w Krakowie Dr Wójcicki zwiedzi sądy krakowskiego okręgu apelacyjnego.

— **KTO BĘDZIE PROWADZIŁ ROZPRAWĘ PRZECIW DYR. FILIPPIEMU?** Jak się dowiadujemy przewodniczącym rozprawy przeciw dyr. Filippiemu i towarzyszom wyznaczony został sso Dr Kaczmarski. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w połowie stycznia 1927 r. Jak słychać, sso Dr Kaczmarski zwolniony będzie w grudniu br. od innych zajęć są dowych przez 3 tygodnie dla zapoznania się z obszernym materjałem śledczym w sprawie sensacyjnej afery bankowej Filippiego i tow.

— **KURS KROJU MĘSKIEGO** rozpocznie się dnia 29 bm. w miejskiem Muzeum przemysłowem ul. Smoleńska l. 9. Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs mają majstrowie. W razie wolnych miejsc będą przyjmowani czeladnicy krawieccy. Zapisy do dnia 26 bm. i bliższe informacje w Muzeum przemysłowem codziennie od 9-tej do 2giej.

— **SPŁONĘŁA SZAFA Z GARDEROBĄ.** Wczoraj popołudniu zawezwano straż pożarną, na ul. Krakowską l. 31, gdzie w mieszkaniu p. Adeli Landau zapaliła się od świecy szafa z ubraniami. Szkoda wynosi 200 zł. Straż pożarna ugasiła ogień.

— **DWA POBICIA.** Juda Frym zam. przy ul. Szerokiej l. 21 zgłosił do policji, że dnia 20 bm. w południe wtargnął do jego mieszkania Władysław Światłoń wraz z dwoma towarzyszami i pobili go laskami, zadając mu wiele ran na ciele. — Władysław Brunagel zgłosił, że dnia 21 bm. o godz. 22 napadł na niego w ulicy św. Sebastjana w towarzystwie kilku osobników Julj:n Sławiński i uderzył go laską w głowę skutkiem czego odniósł ranę na głowie.

— **WŁAMANIE NA PLEBANJĘ.** Powiatowa komenda policji w Wadowicach zawiadomiła krakowski urząd śledczy, że w nocy 5 bm. około godz. 1 nieznani sprawcy włamali się przez okno na plebanję w Harbutowicach i skradli na szkodę ks. Władysława Suchonia futro męskie, srebrną papierośnicę 1 m. materji czarnej, 2 pary spodni czarnych, 1 parę spodni ciemno szarych, 1 czapkę barankową, 1 kielich srebrny pozłacany, 1 rewolwer bębenkowy 5 strzałowy z nabojami, 9 łyżek dużych posrebrzanych 2 noże stołowe posrebrzane i 10 widelców posrebrzanych, łącznej wartości 2.760 zł. Jeden ze sprawców w chwili gdy ks. Suchoń przebudził się i siadł na

łóżku. strzelił do niego ze skradzionego rewolweru, jednak kula ugrzęzła w pierzynie, którą ks. Suchoń był przykryty.

— KRADZIEŻ PASÓW TRANSMISYJNYCH. Leopold Taubman, właściciel fabryki gipsu przy ul. Wielickiej zgłosił do policji, że w nocy z 20 na 21 bm. włamano się do jego fabryki, z której skradziono 2 pasy transmisyjne skórzane długości 20 m. szerokości 12 cm. wartość skradzionych pasów wynosi 450 zł.

— W ZWIĄZKU Z KRADZIEŻĄ, dokonaną na szkodę artystki dram. Wallek Walewskiej, aresztowano i odstawiono do sądu okręgowego pod zarzutem uczestnictwa w powyższej kradzieży Józefa Olszewskiego (lat 29) i Antoniego Felczera (lat 27), którzy przedmioty skradzione przez aresztowanych Władysława Garncarza i Władysława Sparzyńskiego od tychże nabyli.

— 4000 WORKÓW. Pinkus Gold zgłosił, że od dłuższego czasu kradziono mu z młyna przy ul. Glinianej worki. Ogółem skradziono mu około 4000 worków wartości 6000 zł.

—o§o—

— Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY ŚMIERCI błp. Henryka Schecka złożyli zamiast wieńca na grób na rzecz Zakładu Wychowawczego Sierót Żydowskich w Krakowie, przy ul. Dietlowskiej l. 64 Drowa Weissglasowa 15 zł. Dr Zygmunt Müller 25 zł. 758

—o§o—

— ZAMIAST KWIATÓW na grób błp. Róży Reinerówny składają zł 20.— na rzecz Bursy żyd. w Krakowie przy ul. Krakowskiej l. 53 M. Schenkerowa i Reg. Friedman. 587

WALNE ZGROMADZENIE STOW. „EKSTERNATU“ dla najbiedniejszej dziatwy żydowskiej odbędzie się we czwartek dnia 25 listopada br. o godz. 7-mej wieczór w sali „Solidarność“, Kraków, Zielona 10. 785

—o§o—

— EZRA CHALUCOWA. Zebranie komitetu dendingowego odbędzie się we wtorek o godz. 6 wieczór w mieszkaniu p. Lichtigów, Retoryka 7, I. p.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś we wtorek odbędzie się 2-ga Rewja artystyczna z udziałem całego zespołu. Na program składają się monologi, pieśni ludowe, sketche i inne drobiazgi sceniczne. Wszystkie punkty nader pięknego i urozmaiconego programu są efektownie inscenizowane przez reżysera Jonasa Turkowa. Między innymi bierze w Rewji udział znakomita artystka p. Djana Blumenfeld, która podczas ostatniej rewji zaprezentowała swój wielki talent kabaretcisty, porywając za sobą publiczność. Conferencierem będzie art. D. Szerman, zaś akompanjament objął dyr. B. Sperber.

— KONKURS NA DEKORACJĘ „HINKEMANA“ W TEATRZE ŻYDOWSKIM. W związku z ogłoszonym konkursem na dekoracje do sztuki E. Tollera „Hinkeman“ przypomina się żydowskim artystom malarzom, że termin złożenia projektów upływa z dniem 25 bm.

Szkice z objaśnieniami należy składać w opieczętowanych kopertach na ręce członka komisji artystycznej krak. Teatru Żyd. p. Dra Feinera, Kraków XXII. Kalwaryjska 7. 728

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek po raz 4-ty „Dyktator“ Jules Romains'a, którego niezwykle aktualny problem dramatyczny wywołał ożywioną dyskusję na widowni i w prasie. We środę i we czwartek dwa przedstawienia popularne po cenach zniżonych do połowy. Dane będą we środę „Kłopoty genjusza“ z pp. Starską i dyr. Nowakowskim w rolach głównych we czwartek „Proboszcz wśród bogaczy“ z p. Komornickim w roli tytułowej.

— SŁYNNY BALET ROSYJSKI, którego tournee w Polsce cieszyło się wyjątkowem powodzeniem a sławna para baletowa Margarita i Valentin Froman była przedmiotem entuzjazmu i owacyj, podobnie jak zagranicą wystąpi w Krakowie poraz trzeci i ostatni z udziałem Anny i Heleny Markoff dziś, tj. we wtorek 23 bm. w Starym Teatrze o godz. 8 wieczór. Nowy program obejmuje niewidziane dotąd w Krakowie świetne sceny choreograficzne jak: Taniec Bojarski, „Clair de Luna“, Taniec Hiszpański, Walc Wiedeński, Warjacje z baletu „Coppelia“, Valse Caprice, Taniec Norwegski a nadto tańce które w Krakowie wywołały ogólny zachwyt, jak: Taniec Lalek, Taniec Tatarski, Taniec Kaukazki i inne. Karty wolnego wstępu koloru różowego na wieczór ten są nieważne. Sprzedaż biletów w J. Lipskiego Sławkowska 8 przez cały dzień i [illegible]poł. przy kasie Starego Teatru.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)

Wtorek: g. 8·30 „Druga rewja artystyczna“.
Środa: g. 8 „200.000“ (Szczęście Sonkina).
Czwartek: Teatr zamknięty

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Wtorek: „Dyktator“.
Środa: „Kłopoty genjusza“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Wtorek: „Cnotliwy Baldwin“.
Środa: „Cnotliwy Baldwin“.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

BAGATELA: „Złodziej z Bagdadu“ (Douglas Fairbanks).
NOWOŚCI: „Złodziej z Bagdadu“ (Douglas Fairbanks).
PROMIEŃ: „Jazzband! Jazzband!“
REDUTA: „W lwiej klatce“.
SZTUKA: „Kawaler srebrnej róży“.
UCIECHA: „Ulubienica Wiednia“ (Lya Mara i Harry Liedtke).
WARSZAWA: „Jej ojciec...“ (Lon Chaney) i farsa: „Głupi ma szczęście“.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Z okazji zaślubin p. Dra B. Seidena z p. T. Lipschützówną gratują serdecznie
Łazęgowie.

Z giełdy

Giełda krakowska z 22 bm. Akcje: Bank Małopolski 0.25. Tohan 0.25, Zieleniewski 12.90, Parowóz 0.25, Siersza Zakł. Górnicze 3.90, Strug 0.30, Niemojowski 0.50, Chodorów 112—113, Chybie 4.95—5, Piasecki 11.75.

Giełda warszawska

Warszawa 22 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·99, sprz. 9·01. kup. 8·97.
Belgja 125 50, 125 81, 125 19.
Londyn 43·70 sprz. 43·81, kup. 43·59
N. Jork 9·—, sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 32·30, sprz. 32·38, kup. 32·22.
Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66.
Szwajcarja 173·95, sprz. 174·38. kup. 173·52
Włochy 37·15, 37·24, 37·06.
Wiedeń 127·20, sprz. 127·52. kup. 126·88,

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 46.30—46.25, 8 proc. pożyczka konwersyjna 93.50—94, pożyczka dolarowa 74.75—74. pożyczka kolejowa 87. Tendencja: Paryż i Włochy słabiej, reszta utrzymana.

Akcje: [illegible] Polski 81 50 82·25, 81·75 Bank Przemysłowy Lwów 0·18 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 5 50 Puls 4·25, Wilo —· Cegielski 14 —, Parowozy 0·24 Zawiercie 15·00 Żegluga 0·11 Polska nafta 0·[illegible]0 Siła i Światło 25·00 Chmielów —·— Starachowice 2·14 Pocisk 1·80 Zieleniewski 12·— Żyrardów 11·30 Chodorów 107 —

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 22 b. m. (PAT) Żyto 58·00—[illegible]9·00 Pszenica 47 50—50·[illegible]0 — Jęczmień [illegible]8·00—31·00 — Jęczmień browarniany 32·50 [illegible]7 50 — Owies 31·[illegible] — 33·50 — Mąka żytnia 70% 55·50 —·— — Mąka żytnia 65% [illegible] —·— — Mąka pszenna 65% 71·00—74·00 — Otręby pszenne 27·00 —·— — otręby żytnie 26.50—[illegible] — ziemniaki stołowe 7·70—8·10 — ziemniaki gorzelniane 6·60—[illegible]·60 — gorczyca 70·00—[illegible] Rzepka 64·00—[illegible] — Groch Wiktorja 80·——90·— Tendencja słabsza,

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 22 b. m. (PAT) Dewizy. Amsterdam 28270, Belgrad 1247, Berlin 167[illegible] Bruksela 9848, Budapeszt 9908 Bukareszt 386, Chrystiania —·—, Kopenhaga 188 50, Londyn 3431, Madryt 107·40. Medjolan 2810, Nowy Jork 70765, Paryż [illegible], Praga 2095, Sofja 5·10, Sztokholm 18880, Warszawa, 78·25 — 78·75, Zurych 136·43 dolary 707 72, niemieckie 167 75, angielskie 34·25, jugosłowiańskie 1247, norweskie —·— polskie 78·40—79·40 rumuńskie 3·86, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·18 hiszpańskie —·— czeskie 20·92 węgierskie 98·98, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 105·, Silesja —, Fanto 118 Gal. karpaty 67, Galicja 1010, Siersza 28·, Bank Małopolski —, Bank Hip. —·, Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 22. 11 PAT. Paryż 18 60, Londyn 25.14 3/4 Nowy Jork 5.18 5/8 Belgja 72.10, Włochy 21.30, Holandja 207.50, Berlin 123.10, Sztokholm 138.40, Oslo 132 3/4, Sofja 3 3/4, Praga 15.35 i pół, Warszawa 57.50, Białogród 9.15, Ateny 6.40 Bukareszt 2.80, Buenos Aires 210.50. Tendencja osłabiona.

Giełda londyńska

Londyn, 22. 11 PAT. Nowy Jork 4.84 29/32 Holandja 12.13, Francja 135 1/4, Belgja 34.81, Włochy 118 1/4, Niemcy 20.43 i pół, Szwajcarja 25.14.5, Hiszpanja 31.99.5, Danja 18.20 i pół Szwecja 18.17, Norwegja 18.90, Helsingfors 192.56 Praga 163 5/8.

Giełda paryska

Paryż, 22. 11 PAT. Londyn 136, Nowy Jork 28.04, Belgja 390, Hiszpanja 425, Włochy 114, Szwajcarja 541, Danja 747, Holandja 1122 Norwegja 718, Szwecja 748 Rumunja 15.10.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 22. 11 (AW). Warszawa 11.75, Londyn 484 15/16. Paryż 362, Wiedeń 14 1/16—14 1/8. Praga 296 1/4. Włochy 415. Belgja 13.90 Budapeszt 14 1/16—14 1/8. Szwajcarja 19.28 i pół. Helsingfors 252. Sofja 0.72, Holandja 39.97, Oslo 25.62, Kopenhaga 26.68 Sztokholm 26.69, Hiszpanja 15.15. Bukareszt 54 i pół Berlin 23.73 1/4, Belgrad 176 3/4, Montreal 100.15.

—o§o—

JAKICH WEKSLI NIE PRZYJMUJE BANK POLSKI DO DYSKONTA? Bank Polski nie przyjmuje następujących weksli do dyskonta: 1) Weksli, których podpisy są niezgodne z brzmieniem firmy w rejestrze firmowym, 2) Weksli firm niezarejestrowanych, a podpisanych zamiast całem imieniem tylko pierwszą literą, 3) Weksli podpisanych pod pieczątką firmową z brzmieniem firmy podług rejestru, z dodatkiem określającym rodzaj przedsiębiorstwa, 4) Z podpisem przelewu przez żyranta, który brzmi nie identycznie ze zleceniem w tekście.

TELEGRAMY

Wizyta arcyks. Albrechta w Rzymie

Wiedeń, 22. 11 PAT. „N. W. Tageblatt“ donosi z Budapesztu, że lewicowo radykalny legitymistyczny dziennik „Ujsag“ zamieszcza z Rzymu następującą wiadomość: arcyksiążę Albrecht, syn arcyks. Fryderyka przybył w towarzystwie swego marszałka wczoraj wieczorem do Rzymu pod pseudonimem hr. Lehowary. We czwartek złożył arcyksiążę Albrecht wizytę królowi włoskiemu która trwała dłuższy czas. Wizycie tej przypisują znaczenie, ponieważ stoi ona w związku z planami matrymonjalnemi arcyks. Albrechta.

Choroba króla rumuńskiego

Bukareszt, 22. 11 PAT. Dziennik „Cuventul“ donosi, że stan zdrowia króla Ferdynanda jest poważny. Przybycie francuskiego chirurga Senee przyniesie decyzję, czy zabieg chirurgiczny u króla będzie konieczny. Przybycia królowej Marji do Bukaresztu spodziewają się między 8 a 10 grudnia.

Bunt w Albanji

Belgrad, 22. 11 PAT. Corb. Wedle doniesień ze Skutari w Albanji północnej zbuntowały się 4 plemiona, które chcą ruszyć na Tyranę celem obalenia obecnego rządu.

Przygotowania wojenne Włoch nad granicą francuską!

Niesłychane oburzenie we Francji.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 22 11 (K) Jeden z wyższych urzędników w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Maurras, który w tych dniach zwiedził pogranicze francusko-włoskie zamieszcza w prasie alarmujące wieści o przygotowaniach wojennych, czynionych po stronie włoskiej. Maurras opowiada, że na całej przestrzeni 100 km od granicy pełno jest wszędzie włoskiego wojska, wyekwipowanego jakby na wojnę. — Granicy francuskiej natomiast strzeże zaledwie jeden bataljon strzelców. Wojska włoskie czekają tylko na rozkaz zajęcia Nicei, co byłoby dziełem 24 godzin.

Cała prasa francuska zajmuje się żywo rewelacjami Maurrasa. Powszechne oburzenie przeciw Włochom nie da się opisać. „Le Temps" wzywa rząd francuski do natychmiastowego podjęcia środków celem zabezpieczenia Nicei i całego obszaru granicznego. Pismo wypowiada pod adresem Mussoliniego uwagę, że nienaruszalność Nicei leży w interesie faszyzmu. Targnięcie się bowiem wojska włoskiego na to miasto, oznaczałoby zagładę faszyzmu.

Sensacyjny wynik rewizji w mieszkaniu Garibaldiego

Zamach Zanziboniego inscenizowany przez władze faszystowskie.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 22 11 (K) Rewizja przeprowadzona dzisiaj w mieszkaniu pułkownika Garibaldiego dała sensacyjne wyniki. Znaleziono listy świadczące, iż Garibaldi pozostawał w ścisłym kontakcie z Zanzibonim, który jak wiadomo, w swoim czasie usiłował dokonać zamachu na Mussoliniego. Okazuje się więc, że zamach Zanziboniego był także inscenizowany przez władze faszystowskie, ażeby mieć pretekst do rozpoczęcia teroru przeciwko antyfaszystom.

Manifestacje antypolskie w Kownie

Bójka pomiędzy demonstrantami a policją.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Kowno, 22 11 (D) W gmachu sejmu litewskiego odbyła się wczoraj manifestacja studentów nacjonalistycznych, zwrócona przeciwko „niebezpieczeństwu polskiemu". Po zgromadzeniu uformował się pochód demonstracyjny, który przemaszerował przez miasto. Gdy policja chciała zatrzymać pochód, tłum demonstrantów obrzucił policjantów wyzwiskami. — Wywiązała się bójka, w czasie której 7 policjantów zostało ranionych. 30 osób aresztowano. ŁŁŁ

Groźba walki o tron rumuński

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 22 11 (K) Wedle nadesłanych tutaj wiadomości z Rumunji grożą tam poważne powikłania dynastyczne. Zwolennicy b. następcy tronu ks. Karola, a takich nie brak, przygotowują pucz na rzecz księcia. W związku z tem zaalarmowana została policja i liczne oddziały wojska.

Rozeszły się też pogłoski, że pretensje do tronu rumuńskiego zgłasza arcyks. Albrecht, syn Fryderyka Habsburga. Podobno przyspieszony powrót królowej rumuńskiej z Ameryki ma być wytłumaczony nie tyle ciężkim stanem zdrowia króla, ile ostatniemi wydarzeniami, które grozić mogą niebezpieczeństwem tronowi rumuńskiemu.

Walka z komunizmem w Anglji

Londyn, 22. 11 PAT. (Wolff). Wedle doniesień „Daily Telegraph" jutro odbędzie się w izbie gmin ze względu na propagandę komunistyczną w Anglji zgromadzenie, na którem odbywać się będą narady nad planami dotyczącemi zainicjowania konserwatywnej kampanji pouczającej, celem zapobieżenia propagandzie komunistycznej.

Marszałek Rataj

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Marszałek Sejmu Rataj nie urzęduje z powodu lekkiej niedyspozycji.

Sąd Najw. zniósł wyrok skazujący adw. Hofmokl-Ostrowskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Warszawa. 22 11 (Sin) Dziś była w sądzie najwyższym rozpatrywana sprawa znanego adwokata warszawskiego Hofmokla Ostrowskiego, który jak wiadomo strzelił na sali sądowej do oficera, mszcząc się za czynne znieważenie go. Adwokat Ostrowski skazany został w pierwszej instancji na 1 rok twierdzy. Sąd najwyższy zniósł ten wyrok i polecił przeprowadzić ponownie rozprawę.

Prośba o ułaskawienie mordercy metropolity Jerzego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Rodzina Pawła Łatyszenki zabójcy mteropolity prawosławnego Jrezego, wniosła obecnie prośbę o ułaskawienie. Jak wiadomo, sąd okręgowy w Warszawie skazał Łatyszenkę na 12 lat ciężkiego więzienia, skazany pogodził się z tym wyrokiem i skargę apelacyjną swego czasu wycofał na kilka dni przed rozprawą apelacyjną.

Arcybiskup przemawia po hebrajsku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 11 Sin. Z Wilna donoszą, że arcybiskup Jałbrzykowski bawił w Smorgoniu na uroczystości poświęcenia nowo wybudowanego kościoła Wśród witających biskupa był także obecny przewodniczący miejscowego kahału z delegacją Żydów smorgońskich. Arcybiskup przemawiał do delegacji w języku hebrajskim, co wywołało niezwykłe wrażenie.

Nowy wojewoda stanisławowski

Warszawa, 22. 11 Sin. Wojewodą stanisławowskim został mianowany p. Władysław Korczak.

Awantura przy ulicy Dzikiej

Warszawa, 22. 11 Sin. Wczoraj wieczorem patrolujący posterunkowy Teodor Gutowski na ul. Dzikiej usłyszał krzyki, wychodzące z jednego z domów. Krzyki te pochodziły z mieszkania znajdującego się na 2 piętrze zajętego przez matkę i dwóch synów. Posterunkowy chciał interwenjować i zapobiec bijatyce jednakże bracia rzucili się na policjanta z siekierami, rozbroili go i dopiero na alarm wszczęty przez Gutowskiego, przybyło kilku innych policjantów, którzy awanturujących się odprowadzili do komisarjatu.

Stan wyjątkowy w Irlandji

Dublin, 22. 11 PAT. Z powodu ataków na koszary milicji mieszczańskiej w Irlandji ogłoszony został stan wyjątkowy. Parlament zwołany został na dzień 24 listopada.

Krem Miaflor

udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.

HENRYK ŻAK - POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

BANK ESKONTOWY

Spółdzielnia z ogr. odp.

Kraków, ul. Miodowa L. 9

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne, zlecenia giełdowe itp.

Wielka niespodzianka! Raz w życiu! Korzystajcie z okazji!

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie, **kamgarny, bostony, welury na ubrania męskie i damskie, płótna, bieliznę, kołdry watowe** i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać **zupełnie bezpłatnie.**

Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.

Prosimy nadesłać w liście dokładny adres, oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt.

Łódzki Eksport Włókienniczy, Łódź 4, Skrzynka poczt. 361

Labor. Chem. Farm.



Ap. Kowalski, Warszawa

Wieczorne kursa kroju i szycia oraz wieczorne kursa modniarstwa dla Pań

rozpoczęły się w Ognisku Pracy Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej L. 9, II. p.

Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły codziennie w godz. **między 11—2** z wyjątkiem sobót.



Klarnety i flety w wielkim wyborze we firmie

LEOPOLD HUTTERER

KRAKÓW Grodzka 43.

WPISY

NA KONC. KURSA JĘZ. HEBRAJSKIEGO J. WALKOWSKIEGO

ze współudziałem fachowych nauczycieli dla początkujących i zaawansowanych.

Nauka odbywać się będzie popołudniu dla młodzieży od 8-miu lat wzwyż, wieczorem zaś dla starszych.

Informacje i zgłoszenia w kancelarji kursów, ul. Starowiślna 42, parter od 11—1 i od 3—8.

Posadę podróżującego, przyjmie młody rutynowany kupiec mający szerokie znajomości w sferach kupieckich. Zgłoszenia pod „Podróżujący“ do Adm. N. Dz.

Przyjmę posadę biurową, magazyniera itp., ewent. na wyjazd. Zgłoszenia pod „Magazynier“ do Adm. N. Dz.

Do litościwych serc! Kobieta nieszczęśliwa, mająca na utrzymaniu 4 nieletnich dzieci, dobra szwaczka, prosi o jakąkolwiek robotę, nową lub starą, za niską cenę. Adres: Zelma Glückmann, Augustjańska 4, III. p.

OBUWIE i BIELIZNĘ

w wielkim wyborze eleganckie, trwałe i tanie poleca znana solidna fma

BRAND, Kraków ul. Starowiślna 6.

Adwokat Dr. Goldwasser

w Myślenicach

przyjmie zaraz

rutynow. koncypienta

Drobne ogłoszenia

Lekarz z praktyką szpitalną, po szukuje miejscowości celem osiedlenia się. Uprasza Pp. aptekarzy o podanie miejscowości. Zgłoszenia pod „Egzystencja“ do Adm. N. Dz.

Bereś Mieczysław unieważnia książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU., Rzeszów

Zastępca-urzędnik w jednej osobie bardzo zdolny możliwie z branży wódczanej, poszukiwany. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do Adm. N. Dz.

Rybki Akwarja, rośliny poleca Klinika Lalek, skład zabawek, Basztowa 15

Muzyczne instrumenta przyjmuje do naprawy. A Brachfeld Kraków, Poselska 15 Skład instrumentów muzycznych i strun

Najtaniej szybko i solidnie farbuje oraz chem. czyści wszelką garderobę. **A. Jogałła, Kraków,** główny zakład: **Podgórze, Krasickiego 12.** Filje: Dietlowska 91 w podworcu, Grodzka 2 w podworcu

Zaufania godnym odbiorcom sprzedajemy znakomite amerykańskie maszyny do pisania **„Royal“** i **„Corona“** na 6 miesięcznych rat, a przy zapłacie gotówką bonifikujemy 10 proc skonta. Firma **ADAM DYGAT, Kraków, Podwale 7.** Tel. 1504

Dywany perskie i kilimy do naprawy, przyjmuje **„Dywan“** Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9 tramwaj 3. Poleca dywany i kilimy po cenach bezkonkurencyjnych

Poszukuje się panny do dwóch dziewcząt 12-letnich. Wymagana pomoc w nauce gimn język francuski. Henryk Steiner Rabka

---



Zamówienia na **„POTOKOL“** przyjmuje zastępca Ski Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE“

WINCENTY MOSZKOWSKI

Kraków, Wrzesińska 3. Tel. 2419.

BANK LUDOWY W JAŚLE

Spółdzielnia z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne itp.

Powierzone zlecenia wykonuje punktualnie licząc minimalną prowizję.

Zarząd:

Kramer Benjamin, prot. kupiec i właśc. real.,
Dr. Abraham Kornhäuser, adwokat,
Robert Rubel, wł. dóbr i rafinerji spirytusu,
Salomon Wistreich, prot. kupiec,
Benjamin Unger, właściciel realności.

Ogłoszenie.

L. cz. 6682/26

Kasa Chorych w Krakowie podaje do wiadomości:

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie na podstawie art. 100 i 19 II ustawy z dnia 19 V. 1920 r. D. U. R. P. N. 44 poz 272 ustala wysokość świadczeń w naturze miarodajną dla określenia zasiłków pieniężnych i składek w okręgu Kasy Chorych w Krakowie jak następuje:

I.

1) Dla służby domowej (oprócz płacy w gotówce) wikt i mieszkanie miesięcznie .... Zł 30·—

2) Dla dozorców domów — mieszkanie i inne świadczenia w naturze Zł 25 —

II.

1) Dla pracowników zakładów gastronomicznych, przemysłowych i handlowych (kucharze i kelnerzy), pomocnicy handlowi i t. p. wynagradzanych oprócz płacy w gotówce, wikt .... 40·—

2) Dla służby i czeladników powyższych zakładów i przedsiębiorstw wikt i mieszkanie .... Zł 35·—

Powyżej ustalona wartość świadczeń w naturze obowiązuje od dnia 1 grudnia 1926 r.

III.

Wartość świadczeń w naturze dla pracowników rolnych, leśnych oraz przemysłowo-rolnych i przemysłowo-leśnych, została ustalona tut. okólnikiem Nr. 61, z dnia 24 czerwca 1924 r. L.: 1963/24.

Dyrektor:
mp. **Dr. Szkodziński.**

Kraków, dnia 22 listopada 1926.

Zarząd Kasy Chorych w Krakowie.

RAZOL zaoszczędza czas i pieniądze, każdy może się sam golić.

Na prowincję wysyła się paczkę „Razolu“, wystarczającą na 15 razy wraz ze sposobem użycia tylko za nadesłaniem 2 Zł

Józef Schönwald, Kraków, Dietlowska 51

Młyn walcowy

obok magazynu kolejowego, budynek murowany 3 piętrowy na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. D. Szancer. Maków Małopolska

---

„COFIM“

MIESIĘCZNIK SJONSKI

Rok II. — Nr. 1 (8).

1) **Inż. B. Zimmermann:** Golus a Palestyna;
2) **Pos. Dr. I. Reich:** O celowość polityki narodowej w Golusie;
3) **Wł. Żabotyński:** Kassandra;
4) **Dr. S. Kenowitz:** Z ruchu młodzieży sjońskiej w Niemczech;
5) **M. Awnimelech:** Reforma żyd. wychowania szkolnego;
6) **Na czasie:** K. St.; Prawo do nauki; Mgr. F. Tauber: Młodzież a partja; F. T.: Stosunek ugrupowań polit. do zrzeszeń Samopomocowych;
7) **Bibliografja:** Ch. Hazaz „Smul Frankfurter“; H. Pfeffer: Henriette Charasson: Racine Juive; b: Hanoar w Haarec, Ktuwim;
8) **Nadesłane.**

Już się ukazał.

Do nabycia we wszystkich kioskach i agencjach dzienników.

Red. i Adm. Kraków, Stradom L. 15, ofic.

Konto P. K. O. Kraków 400.669.

KILIMY-DYWANY

o artystycznych wzorach swojskich i wschodnich, gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia

„Kobierzec“ Kraków, Podwale 3.

DLA DZIECI!

Zawsze świeżą, mączkę Nestla, kaszkę, mączkę, płatki, kakao, owsianą, tapiocę, grysik i mączkę kukurudzianą, poleca:

WOJCIECH OLSZOWSKI

KRAKOW, MAŁY RYNEK.

Zwapnienie żył stan zdenerwowania, zawroty głowy. — Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowem nieszkodliwem. San. Rat. Dr. Weiss u **Dr. Gebharda & Co.** — Gdańsk 128a

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.